Nr. 67. Piątek, 22 Marca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 16. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sakiewskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi: Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie . . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 60 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 30 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po 30 **hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sakiewskiego **we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: G. Adam (V. de Raszkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 marca b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł zwyczajnego profesora Uniwersytetu, nadzwyczajnego profesora, dr. Stanisława Windakiewicza, zwyczajnym profesorem historyi literatury polskiej w Uniwersytecie w Krakowie.

P. Namiestnik przeniósł starszych inżynierów: Antoniego Wysockiego ze Lwowa do Tarnowa i Augusta Rybickiego z Tarnowa do Sanoka; inżynierów: Franciszka Sienkiewicza ze Stanisławowa do Lwowa i Jana Czaczkowskiego z Jasła do Stanisławowa; adjunkta budownictwa, Kazimierza Gottwalda ze Lwowa do Krakowa, oraz praktykanta budownictwa, Jana Brylińskiego ze Lwowa do Jasła.

P. Namiestnik przeniósł asystenta galic. państwowej służby budownictwa II. klasy, Wiktora Starzyńskiego, ze Stanisławowa do Kut.

P. Namiestnik przeniósł asystentów weterynaryjnych: Kazimierza Widotę z Sokala do Borszczowa, a Władysława Kozłowskiego ze Lwowa do Sokala.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Teodozego Rzepeckiego, Karola Klugera, Bazylego Orobecia, Edmunda Sobolewskiego, Pawła Jaremę, Jana Lisowskiego, Tadeusza Skwirzyńskiego, Józefa Przestalskiego, Feliksa Tychowskiego, Jana Towarnickiego i Maryana Iżyczek-Maciejowskiego.

Lwowski sąd krajowy wyższy zamianował oficyanta kancelaryjnego we Lwowie, Augusta Kowalewskiego, asystentem kancelaryjnym w Stanisławowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 marca.

Z Koła polskiego.

Sekretaryat Koła polskiego rozesłał o posiedzeniu wczorajszem następujący komunikat:

Prezes Koła, dr. Leo, udzielił wyjaśnień szczegółowych o przebiegu konferencyi z P. Prezesem gabinetu hr. Stürgkhem, odbytej z początkiem marca z powodu zmiany na stanowisku Prezesa Koła. Sprawozdanie to uznano jednomyślnie za poufne.

W dyskusyi nad niem zabierali głos pp.: Matakiewicz, Średniawski, Wysocki, Lisiewicz, Angerman, Witos, Lasocki, Kędzior, Stapiński, Biały, Tetmajer, Śliwiński, Buzek i Kozłowski, poczem na wniosek p. Lisiewicza zapadły następujące uchwały:

Koło polskie przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Prezesa Koła z konferencyi, odbytej z P. Prezydentem Ministrów i wyraża na podstawie dotychczasowych zabiegów zaufanie, że Prezes Koła z całą energią i naciskiem dążyć będzie do spełnienia głównych żądań kraju.

Wzywa się Prezydyum Koła, aby szczegółowe żądania kraju w dziedzinie ekonomicznej i szkolnictwa przedstawiło PP. Ministrom resortowym jeszcze przed feryami, uzyskało jak najrychlejsze wprowadzenie ich w życie i dalsze uwzględnienie w projekcie budżetu na rok 1913.

Nadto przyjęto następujący wniosek p. Witosa: Wzywa się Prezydyum Koła, aby poczyniło starania o uzyskanie odpowiedniej sumy na zapomogi z przeznaczeniem jej na roboty publiczne, jak budowa dróg i mostów, melioracye i t. p.

Następnie uchwalono wniosek p. Średniawskiego: Wzywa się Prezydyum Koła polskiego, aby poczyniło starania, celem przeprowadzenia połączenia wszystkich robót, tyczących się regulacyi rzek przez Rząd, w Ministerstwie robót publicznych, oraz wniosek p. Białego: Prezydyum Koła w odpowiedni sposób wywrze nacisk na Rząd, aby program budowy kolei lokalnych przedłożył na pierwszem posiedzeniu Rady państwa po świętach i aby w program ten włączono przynajmniej te wszystkie koleje, które podano do wiadomości Rządu podczas poprzednich rokowań.

P. Minister Długosz zawiadomił Koło, że akcya budowy domów robotniczych i dla niższej służby kolejowej w Galicyi powiodła się, gdyż już na rok bieżący Ministerstwo kolei przeznaczyło na ten cel półczwarta miliona koron. Domy te będą budowane we Lwowie, Krakowie, Podgórzu, Płaszowie, Rzeszowie, Suchej, Tarnowie, Borysławiu, Krasnem, Ławocznem, Siankach, Stryju, Tarnopolu i Zagórzu.

Ministerstwo kolei żelaznych poleciło dyrekcyi kolei w Krakowie przetłumaczenie instrukcyi kolejowej na język polski i wydanie tych przepisów drukiem. Druk ma być powierzony drukarni Zakładu im. Ossolińskich.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

W dalszym ciągu pierwszego czytania przedłożeń wojskowych, po p. Marckhlu, który Węgrom uczynił ciężki zarzut z powodu ich stanowiska wobec przedłożeń, przemawiał p. Šmeral (cz. aut. soc. dem.), który oświadczył się przeciw ustawom wojskowym i apelował do innych stronnictw czeskich, aby również odrzuciły to przedłożenie.

P. Fr. Seidel oświadczył, że niemiecka partya robotnicza jest przeciwna przedłożeniu wojskowemu, ale z innych powodów, jak socyalna demokracya. Mowca oddaje pochwały patryotycznemu stanowisku socyalnych demokratów francuskich i włoskich. Stronnictwo mowcy odrzuca przedłożenie wojskowe w obecnej formie, gdyż nie przeprowadza ono w zupełności dwuletniej służby wojskowej, a powiększa brak rąk do pracy w kraju.

Na tem obrady przerwano.

Izba przystąpiła do dalszych obrad nad wnioskiem naglącym p. Körnera w sprawie mianowań sędziowskich w Czechach. Przemawiał przeciw wnioskowi p. Seeliger podnosząc, iż socyalni demokraci są za wprowadzeniem w życie w Austryi systemu szwajcarskiego, tj. za wyborem sędziów przez ludność. Póki ten system nie będzie wprowadzony, są za zasadą: niemieccy sędziowie dla Niemców, a czescy dla Czechów.

P. Seitz w myśl uchwały konwentu seniorów uczynił wniosek, aby Izba posiedzenia wszystkich komisyj, z wyjątkiem komisyi nietykalności poselskiej, uznała za jawne. Wniosek ten uchwalono i na tem obrady zakończono.

Dziś dalsze obrady.

P. Prunar w zapytaniu do Prezydenta wystąpił przeciw temu, że Minister obrony krajowej, odpowiadając na początku posiedzenia na wywody p. Klofacza, zamiast słowa *böhmisch* użył słowa *tschechisch*, co uważa za obrazę narodu.

Prezydent przedewszystkiem karci mowcę za użycie niewłaściwych wyrazów pod adresem P. Ministra obrony krajowej, a następnie wskazuje, że P. Minister używał w swej mowie także słowa *böhmisch*.

P. Eugeniusz Lewicki w zapytaniu do Prezydenta wskazuje na usiłowania Rusinów w Galicyi i na Bukowinie, aby nazwy stacyj wywoływane były także po rusku i aby były wydawane bilety kolejowe z tekstem ruskim. W tej sprawie Rusini wnieśli dziś interpelacyę do P. Ministra kolei, mowca

LISTY Z NAD WILII.

VI.

(Ciąg dalszy).

Mimo szczerej chęci pozostania wśród swoich, duszna atmosfera życia prowincyonalnego i praca dla chleba są widocznie nad siły poety, w 1908 r. widzimy go w Wilnie, następnie w Petersburgu, gdzie pod troskliwem okiem profesora-Białorusina p. Szypiłły kształci się, dopełniając swe za młodu zaniedbane wychowanie.

Porwany budzącym się ruchem białoruskim, poczyna pisać w języku białoruskim, któremu odtąd wierny pozostał. Pozbywszy się trudności, jakie sprawiał mu język literacki polski, a raczej niedostateczna znajomość tego języka, swobodnie włada mową rodzinną i z zadziwiającą szybkością dochodzi do niebywałej doskonałości formy, zachowując przytem wiernie charakter poezyi ludowej.

Pierwsze jego poezye białoruskie, widocznie pod wpływem wypadków 1905 i 1906 roku zabarwione nieco ideami politycznemi, walką klasową i t. p. często grzeszą naiwnością, rozczulanie się zaś nad dolą chłopa ciemiężonego (?) przez warstwy majętne, bywa niesmaczne i niesłuszne. Mimo to w tym czasie Łucewicz tworzy swój przepiękny „Marsz białoruski“, który niebawem stał się popularny w całym kraju, śpiewany przez wszystkie drużyny śpiewackie na „wieczornicach“ białoruskich. Przytaczam ten wiersz w przekładzie (niezbyt udatnym) p. M. W. S., który znajduje się w księdze zbiorowej „Z nad Dźwiny“ wydanej świeżo na dochód Czytelni polskiej w Witebsku.

„A kto tam idzie w tej zwartej lawinie
Co za gromada niby rzeka płynie?
Białorusini.
„Cóż oni niosą na barkach zgarbionych,
na nogach w łapciach [1]), na rękach skrwawionych?
Swe ciężkie krzywdy.
„I komuż niosą oni krzywdy swoje,
dokąd je niosą przez ból, trudy, znoje?
Światu całemu.
„A któż poruszył te tysiączne tłumy,
nieść krzywdy uczył i budził z zadumy?
Nędza, niedola.
„I czegoż, czegoż oni chcą, znękani,
Ci ślepi, głusi, wiek poniewierani?
Nazwać się ludźmi“.

Niebawem jednak mija sztuczne zainteresowanie się sprawami politycznemi, pieśniarz nastraja swe „gęśle“ na nutę ludową, szczerą, a serdeczną i wygrywa melodye tak świeże i wonne, jak powiew wiatru z pól i łąk rodzinnych, z sianożęci, a tak jasne, jak krople rosy, gdy się mienią w promieniach wschodzącego słońca. Posłuchajmy, jak śpiewa do swej „Dzieweczki“:

„Ty adzinokaj, ja siratoju —
Wozmim i pojdzim razam s taboju
Kołkaj żyćcia puciawinkaj;
Dolu-niadolu, sercy i dumy
Złożym skarb hoty u skryniu adnu my
Budź ty majeju, dziauczynka.

Nowuju chatku tabie zbuduju
I haspadarku spraulu takuju:
Budzie chlabok i skacinka
Dniom budziem pracaj czas karataci
Pryjdziem z raboty, budziem u chacie
Piejać s taboju, dziauczynka.

Ciabie, o wier ty mnie maładomu
Ja nie pazwolu nidzie nikomu
Kryudzici, stroici kpinkau,
Scierahczy budu jak swajej zrenki
Nowyje budu spraulać sukienki
Tabie, s taboju dziauczynka.

Szczyra i miła, serce majo ty,
Dam tabie kolki choczesz piaszczotou
Budu pasłusznaj halinkaj.
Budu — choć wichry stanuć szumieci
Ciomna i żutka budzie na świeci
Usiudach s taboju, dziauczynka.

A jak nam dola nadta dadzienie
Daść bolej hora, a szczaścia mieniej,
Ciażkaja pryjdzie czasinka, —
Tady, jak razam zhodna żylimy,
Zuosiuczy śpieku i choład zimy
Pamrom s taboju dziauczynka.

Cicha u paścieli łażem żwirowaj,
Kryż nam postauluć bieły, jałowy,
Nasyp obłożać dziarninkaj;
Bury żyćcia mnie śloz nie skupili
Hetkiż spakoj u ciomnaj máhile
Dy i s taboju, dziauczynka!“

(W przekładzie dosłownym znaczy to:

Tyś jedna i jam sierota, pójdźmyż więc razem z tobą, pełną kolców życia drożyną. Dolę i niedolę, serce i dumki — złóżmy skarb ten do jednej skrzyni („skrynia“ pod tą nazwą rozumie lud rodzaj skrzyni czy kufra bogato malowanego, w którym przywozi panna młoda w dom męża swą wyprawę). Bądź ty moją — dziewczynko.

Nową chatkę tobie zbuduję, i gospodarkę sprawię taką: będzie chlebek i bydełko. We dnie na pracy czas będziemy spędzać, przyjdziemy z roboty, będziemy w chacie śpiewać z tobą, dziewczynko.

Ciebie, o powierz mnie młodemu, ja niepozwolę nigdzie nikomu krzywdzić, stroić kpinki. Strzedz będę jak swojej źrenicy, nowe będę sprawiać sukienki tobie, z tobą dziewczynko.

Szczerze i miło serce ty moje
Dam ci ile zechcesz pieszczoty,
Będę posłuszną gałązką (przysłowie: znaczy tyle, ile „posłuszny, giętki jak gałązka, która się z wiatrem nachyla“).
Będę, choć wichry zaczną szumieć,
Ciemno i straszno będzie na świecie,
Wszędzie z tobą, dziewczynko.

A jak nam dola nadto dokuczy, da więcej goryczy, a szczęścia mniej, ciężka przyjdzie godzinka — wtedy jak razem zgodnieśmy żyli, znosząc spiekotę i chłód zimy, umrzemy z tobą, dziewczynko.

Cicho w pościeli położym się żwirowej, Krzyż nam postawią biały, jodłowy, nasyp obłożą darninką. Burze życia mnie łez nie poskąpiły, jakiż tam spokój w ciemnej mogile — z tobą dziewczynko).

W tłumaczeniu trzymałem się umyślnie dosłownie oryginału, by wykazać jak blisko spokrewnione są obydwa języki, różnica właściwie polega na wymawianiu.

(Dokończenie nastąpi).

Korab.

[1]) łapcie, obuwie plecione z łyka lipowego.

zapytuje przeto Prezydenta, czy zechce zwrócić uwagę P. Ministra, że przez Izbę została już powzięta uchwała w duchu życzeń Rusinów.

P. Klofacz w zapytaniu do Prezydenta powraca do swych twierdzeń, które na początku posiedzenia zbijał P. Minister obrony krajowej.

Między interpelacyami, wniesionemi na wczorajszem posiedzeniu, znajduje się interpelacya p. Breitera w sprawie aresztowania austryackiego obywatela Kazimierza Puzaka w Łodzi; p. Kuryłowicza w sprawie postępowania JE. P. Namiestnika Michała dr. Bobrzyńskiego wobec gr. kat. duchownych w Galicyi.

Na podstawie porozumienia konwentu seniorów głosowanie w Izbie posłów nad nagłością wniosku p. Körnera w sprawie mianowań sędziów w Czechach odbędzie się we wtorek.

Z komisyj.

Na posiedzeniu komisyi konstytucyjnej ukończono dyskusyę generalną nad projektem ustawy co do wykonywania prawa stowarzyszeniowego.

Zabierał głos p. German.

Uchwalono § 1.

Subkomitet komisyi podatkowej dla podatku domowego odbył wczoraj posiedzenie, na którem referent p. Friedmann i dr. Adolf Gross przedłożyli swoje referaty.

Dr. A. Gross wyraził przekonanie, że ogólny opust podatku domowo-czynszowego nie sprowadzi zniżenia czynszów, lecz wyjdzie tylko na korzyść właścicieli domów. Mowca proponuje, by podatek państwowy skontyngentowano, a nadwyżkę przekazano gminom i krajom pod warunkiem, że przez to uniknie się podwyższenia dodatków.

Komisya prawnicza uchwaliła po referacie p. Dniestrzańskiego ustawę o kuratelach w brzmieniu, przedłożonem przez subkomitet.

Sprawy krajowe.

(Bank przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem).

(II) Sprawozdanie dyrekcyi Banku przemysłowego za pierwszy rok czynności omawia w dalszym ciągu szczegółowo zamknięcie rachunków:

Suma dłużników w dziale bankowym i towarowym wynosi w przedłożonem zamknięciu rachunkowem kwotę 14,830.187 kor. 2 hal., suma wierzycieli 20,937.667 kor. 3 hal. Rachunek wykazany w bilansie kwotą kor. 3,307.803 hal. 42, obejmuje udziały omówione w niniejszem sprawozdaniu. Stan portfelu wekslowego wynosił z końcem roku bilansowego 12,112.183 kor. 11 hal. — Straty z eskontu wekslowego nie poniesiono żadnej. Z dniem 31 grudnia 1911 r. posiadał Bank papiery wartościowe wartości 601.502 kor. 95 hal. i to wyłącznie papiery lokacyjne, potrzebne do obrotu Ogólny stan pożyczek hipotecznych, udzielonych na przedsiębiorstwa przemysłowe, wynosił 1,238.954 kor. 83 hal.; na podstawie tych pożyczek hipotecznych będą wydane bankowe zapisy długu. Stan wkładek wynosił z dniem 31 grudnia 1911 r. 1,152.662 kor. 29 hal. oprocentowane na 4 prc. Dochód z odsetek wynosi kor. 1,022.075 kor. 81 hal. Zysk z prowizyi z rozmaitych interesów bankowych i towarowych wykazany jest kwotą 352.182 kor. 67 hal. Zysk z efektów, walut. dewiz i udziałów konsorcyalnych wynosi 102.510 kor. 98 hal. Rachunek ten wykazuje kwotę 308.225 kor. 60 hal. i obejmuje realność Banku w Krakowie, oraz część gruntów w Krakowie, nabytych od c. k. uprzyw. kolei Północnej im. Cesarza Ferdynanda, które zatrzymał Bank dla siebie na skład węgla. Łączna cyfra płac wynosi 253.355 kor. 65 hal., koszta administracyi 199.676 kor. 56 hal. Koszta założenia Banku przemysłowego zostały w zupełności odpisane. — Kwota na ten cel, jakoteż na częściową amortyzacyę ruchomości użyta, wynosi 100.343 kor. 81 hal. Podatki i należytości rządowe wstawione są do bilansu kwotą 214.121 kor. 20 hal.; w kwocie tej mieści się rezerwa za podatki, przypadające za rok 1911. Po przyjęciu wniosków dyrekcyi na rozdział czystego zysku wyniesie zwyczajny fundusz rezerwowy 310.798 kor. 27 hal., a fundusz zabezpieczenia bankowych zapisów długu 6.155 kor. 1 hal.

Czysty zysk za pierwszy rok czynności Banku wynosi według zamknięcia rachunków 715.965 kor. 44 hal.

W myśl § 47 statutu wnosi dyrekcya na następujący rozdział zysku: 5 prc. od akcyj będących własnością Król. Galicyi w nominalnej kwocie 5,000.000 kor. jako dotacya dla zwyczajnego funduszu rezerwowego 250.000 kor., 5 prc. dywidendy od resztującego kapitału akcyjnego w kwocie 5,000.000 kor. 250.000 kor., 5 prc. jako dotacya zwyczajnego funduszu rezerwowego 10.798 kor. 27 hal., tytułem 10 prc. tantyemy dla rady zawiadowczej 20 516 kor. 72 hal., tytułem 3-prc. dotacyi funduszu zabezpieczenia bankowych zapisów długu 6.155 kor. 1 hal., tytułem 1 prc. od akcyj będących własnością Król. Galicyi w nom. kwocie 5,000.000 kor. dla zwyczajnego funduszu rezerwowego 50.000 kor., tytułem 1 prc. superdywidendy od resztującego kapitału akcyjnego w kwocie 5,000.000 koron 50.000 kor., do przeniesienia na rok 1912 kor. 78.495 kor. 44 hal.

Za kupon od akcyi od nr. 1 do nr. 12.500 (nie będących własnością Królestwa Galicyi) przypadałaby zatem dywidenda w kwocie 24 koron.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 20 marca.

(Najd. Arcyksiążę Karol Stefan w gościnie u ks. Lubomirskiej. — Popisy polskich artystów. — Obchód Krasińskiego).

(aw.) Najd. Arcyksiążę Karol Stefan należy do najpopularniejszych Osobistości Galicyi. Jego przystępność, łaskawość, dobroć serca, a przytem sympatya nieukrywana dla Polaków, dla naszej przeszłości i kultury, zjednały Mu powszechną miłość najszerszych warstw społeczeństwa polskiego. Węzły te zacieśniają się coraz więcej przy każdej nadarzającej się sposobności. Niedawno przybyła do Najd. Arcyksięcia, bawiącego obecnie w Wiedniu, deputacya lwowskiej Ligi pomocy przemysłowej prosić Go o przyjęcie protektoratu nad wystawą okręgową, jaką zamierza urządzić Liga w Żywcu, celem wciągnięcia tego okręgu do pracy zbiorowej nad podniesieniem przemysłu i rolnictwa. Deputacyę, złożoną z prezesa Ligi ks. Andrzeja Lubomirskiego i dyrektora Józefa Olszewskiego przyjął Najd. Arcyksiążę z uprzedzającą uprzejmością, prowadząc blisko godzinną rozmowę w języku polskim, którym włada znakomicie i wykazując doskonałą znajomość spraw i potrzeb kraju. W pracowni, dokąd deputacyę zaprowadziła służba polska, widziało się pisma i książki polskie, Najd. Arcyksiążę interesuje się bowiem równie żywo naszą polityką, jak i naszą literaturą i sztuką. A dowodem tego było także wczorajsze przyjęcie u ks. Maryi Lubomirskiej, które zaszczycił Najd. Arcyksiążę Swoją obecnością wraz z Najd. Arcyksiężną Maryą Teresą, Najd. Arcyksięciem Albrechtem i Najd. Arcyksiężniczkami Eleonorą, Mechtyldą i ks. Hieronimową Radziwiłłową z Balic. Zjawili się również Eliza Bawarska zamężna hr. Wrbna, Wnuczka Najj. Pana hr. Seefried, oraz Dwór, składający się z Ochmistrza hr. Ceschi à Santa Croce, hrabiny Pallavicini, hrabiny Attems, hrabianki Bylandt-Reidt i *Kammervorstehera* Najd. Arcyksięcia, Albrechta hr. Lippe. Reprezentowany był licznie świat dyplomatyczny, przybyli także PP. Ministrowie Zaleski i Długosz, byli Ministrowie Korytowski i Abrahamowicz, b. Kierownik Ministerstwa skarbu Kniaziołucki itd.

Najd. Arcyksiążę Karol Stefan zaszczycił najpierw PP. Ministrów i b. Panów Ministrów dłuższą rozmową, poczem zwrócił się do posłów polskich, rozmawiając kolejno z pp. Jaworskim, Götz-Okocimskim, hr. Skarbkiem, Halbanem, Rosnerem, Czajkowskim i Hallerem i wypytując się ich po polsku o stosunki polityczne „Koła“. Niemniej łaskawie raczył Najd. Arcyksiążę zaszczycić rozmową radcę Dworu Fedorowicza, radców ministeryalnych Morawskiego i Madeyskiego, sekretarzy minist. Leopolda Starzewskiego i Rittnera, wicesekretarzy Prezydyum Rady Ministrów dr. Alfreda Wysockiego i Jerzego hr. Dzieduszyckiego.

Wiedeńskie Towarzystwo polskie reprezentowały panie: Witoldowa Korytowska, Dawidowa Abrahamowiczowa, Sewerynowa Kniaziołucka z córką, Jerzowa hr. Wodzicka, Marya Madeyska, Stanisławowa Dunajewska, Rosnerowa, Tadeuszowa Rittnerowa, Alfredowa Wysocka i w. i.

Karola Szymanowskiego powitał Najd. Arcyksiążę bardzo łaskawie, chwaląc jego kompozycye, które Sam grywa i które bardzo Go interesują. Z niemniejszą uprzejmością rozmawiał Najd. Arcyksiążę z pp. Fitelbergiem, Rubinsteinem i dobrze mu znanym artystą-malarzem prof. Pochwalskim.

Część muzyczno-wokalną przyjęcia wypełniły produkcye doskonałej pianistki p. Marty Schmidt, p. Maryi Wysockiej i Artura Rubinsteina.

P. Wysocka śpiewała pieśni Żeleńskiego i Chopina, które podobały się ogólnie. Najd. Arcyksiążę Karol Stefan i Najd. Arcyksiężna Marya Teresa wyrazili wytwornej tej pieśniarce swoje żywe zadowolenie; najgorętsze oklaski zbierał również p. Artur Rubinstein za Chopina, którym porwał i zachwycił wszystkich. Najd. Arcyksiążę siadł tuż przy artyście i z wielkiem zainteresowaniem śledził jego grę, domagając się ciągłych naddatków. Rubinstein grał jak nigdy, został też zaproszony przez Najd. Arcyksięcia do Żywca, dokąd uda się zaraz po ukończeniu *tournee* artystycznego w Anglii, gdzie zawarł kontrakt na szereg koncertów w Londynie i na prowincyi.

Najd. Arcyksiążę i Najd. Arcyksiężne zabawili w salonach ks. Lubomirskiej od 5 do 7½ wieczorem. Było to jedno z najświetniejszych przyjęć tego sezonu w Wiedniu.

Idąc za przykładem całej Polski, która oddaje należny hołd Krasińskiemu w setną rocznicę jego urodzin, urządza kolonia tutejsza obchód jubileuszowy w dn. 21 marca w sali Gremium kupieckiego przy „Szwarzenbergplatz“. Komitet, na czele którego stoi szef sekcyi w Ministerstwie oświaty JE. dr. Ludwik Ćwikliński, czyni wielkie starania, aby obchód ten wypadł najwspanialej. Początkowo zamierzano to nasze święto uprzystępnić publiczności niemieckiej i postarać się o prelegenta, który wygłosiłby odczyt o Krasińskim po niemiecku. Zamiar ten nie doszedł jednak do skutku i komitet uchwalił nadać obchodowi charakter wyłącznie polski, zwrócił się też do Jana Kasprowicza z prośbą o wypowiedzenie słowa wstępnego o autorze „Irydiona“. W części muzycznej wezmą nadto udział dyrektor Cesarskiej orkiestry Grzegorz Fitelberg, Artur Rubinstein, p. Marya Wysocka, oraz młody skrzypek p. Władysław Neumann. Rubinstein będzie grał Chopina, p. Wysocka odśpiewa pieśni Żeleńskiego, Karłowicaa, Szymanowskiego i Niewiadomskiego.

---

13)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales: Le trésor du Guildo).

Część pierwsza.

VI.

(Ciąg dalszy).

I nastała cisza.... Klaudyusz oczy sobie przecierał.

— Czy dobrze widziałeś?... — spytał majtka.

— Ależ tak! Jakaś kobieta rzuciła *sobą* w morze....

— Przecież ona się ratowała!...

— Może nie zrobiła umyślnie... a może żal ją zdjął w drodze.

— Już jej nie widać....

— Porwała ją fala tak samo, jak nas unosi, panie Klaudyuszu.

Klaudyusz stał parę sekund w osłupieniu. Następnie nagle, rozkazał spuścić łódź. Człowiek trzymający ster zrobił uwagę, że byłoby nieostrożnie opóźniać się, bo nie wypłynęli w dokładnie oznaczonej porze i woda co minuta obniżała się w Arguenon....

— Łódź! — powtórzył Klaudyusz tonem, który nie znosił odpowiedzi.

I sam wskoczył do łodzi z jednym z majtków, polecając sternikowi, żeby płynął dalej, aby mu wody nie zabrakło. I skierował się w stronę Guildo, od którego yacht się już oddalił o jakie sto węzłów. Nic się nie ukazywało na powierzchni wody, tylko tam, dalej, u samych stóp muru, koniuszki skał podwodnych, obramowane pianą. I żadnego cienia postaci ludzkiej na wybrzeżach, ani w otworach ruin. Lecz nagle, gdy Klaudyusz próbował zbliżyć się jeszcze więcej do brzegu, coś czarnego otarło się o łódź. Spuścił rękę i poczuł suknię.

— Mam ją!

I przechylił się, narażając łódź na wywrócenie. Doznawał nieopisanej radości, tego tak specyalnego zadowolenia, że się dokonało coś pożytecznego, dobrego... Wkrótce, Annaïc leżała w głębi łodzi, nie dając znaku życia.

— Mojem zdaniem, panie Klaudyuszu, nasza robota na nic się nie zdała, a narażamy statek na to, że osiędzie na mieliźnie.

Klaudyusz nie słuchał swego majtka. Zapalił zapałkę i w przelotnem świetle spojrzał z rodzajem namiętności na tę twarz trupio bladą, zakrwawioną, na włosy, którym morze nadała sinawo zielonej barwy, na usta zimne, zsiniałe, prawie sztywne... A to wszystko tworzyło całość przerażającej piękności, coś fantastycznego, jakby widmo nie z tego świata... Wzruszenie, zachwyt, którego doznał Klaudyusz, były tak silne, że zawołał podnosząc oczy:

— Och! uratować ją; mój Boże!

I on, zazwyczaj miękki, niezdecydowany, decydował z nagłą energią. W miejscu, w którem byli, znajdowali się o sto, do dwustu metrów od każdego brzegu, o przeszło sześćset metrów od mostu drewnianego.

— Może jest w niej jeszcze jaka iskierka życia... Ale nie umarłaby z pewnością, gdybym miał czas dowieść ją do któregoś punktu na wybrzeżu...

Wziął wiosło w rękę.

— Bierz się tęgo do roboty, mój chłopcze.

— Bierzemy ją na yacht?

— A gdzież chcesz, żebyśmy ją zawieźli?

I Klaudyusz zabrał się do wiosłowania z tą siłą i szybkością, która mu uzyskiwała nagrody na regatach wtedy, gdy ojciec jeszcze mu nie pozwolił na kupno yachtu. Fala była pomyślna dla nich, lecieli po pluskającej powierzchni wody; dodawała im zachęty latarnia poruszana na yachcie, co miało znaczyć:

— Spieszcie się... zabraknie nam głębi...

Było to w chwili, gdy morze uchodzi z taką samą szybkością, z jaką napłynęło. Nareszcie dobili do yachtu, pośród gderań sternika, który utrzymywał, że już dotknął ławicy piaskowej.

— *Sacrebleu!* W sam czas panie Klaudyuszu.

— Prędko, ogrzane prześcieradła, wódka!... Dalej! niechaj wszyscy...

— Co do tego, panie Klaudyuszu, proszę mi nie zabierać więcej nad jednego majtka do ratowania; będę potrzebował wszystkich moich ludzi do roboty, jeżeli nie chcę, żebyśmy się rozbili przy Ebihens.

Zaledwie te słowa zostały wyrzeczone, gdy gwałtowny podmuch wichru pochylił yacht w jedną stronę, a piana pokład pokryła.

— Masz! oto się zaczyna! — rzekł sternik z humorem. — Co za potrzebę mieliśmy tu się zatrzymywać!...

Ganił tę całą wyprawę w najwyższym stopniu niedorzeczną. Pakować się w rzekę, która staje się strumykiem przy odpływie morza! Narażać się na rzucenie na ławice piasku lub błota, które zmieniają miejsce pięć czy sześć razy na rok, kiedy byłoby tak naturalne wziąć powóz w Dinard!

— Bo też to zupełnie podobne do pana Klaudyusza, że zechce wylądować ze swoją topielicą gdzieś na którym brzegu!

Przybić do lądu, w nocy, z tym przeklętym wiatrem, który ciebie rzuca o skały!

— A tymczasem mamy wiatr, który nam dopomoże płynąć prostą linią do Havre!...

Klaudyusz sam jeszcze nie wiedział, co zrobi z tą, którą wyrwał morzu. W tej chwili walczył z rozpaczliwym zapałem przeciw śmierci, którą czuł, że się unosi nad tą piękną dziewczyną, mrożąc ją swoim ohydnym oddechem, gdy on, z całą wściekłością starał się ją rozgrzać, przywrócić oddech nieruchomej piersi. Rana na głowie była drobnostką, jedynem niebezpieczeństwem było uduszenie.

— A przecież nie pozostała czterech minut pod wodą,...

Ale miał jeszcze wahania, które mogły mieć fatalny skutek. Na tem ciemnem obliczu widział wyraz takiej skromności i wstydliwości, że nie ośmielił się, z początku, rozebrać utopionej. Nacierał ją przez suknie ociekające wodą morską, czekając żeby kucharz przyniósł butelki z gorącą wodą.

— To, co robimy, jest niczem, panie Klaudyuszu! — zauważył majtek po upływie kilku minut, — dopóki będzie miała na sobie suknie....

Wtedy dopiero zdobył się na śmiałość zerwania, pokrajania tych zimnych i mokrych materyj, tego gorsecika, który więził jej ciało; a gdy Annaïc miała już być całkiem rozebrana, rozkazał naiwnie majtkowi, żeby zamknął oczy; wyobrażał sobie, że takiem byłoby życzenie prześlicznej istoty. Zresztą, już ją owinął we własny płaszcz z kudłatej bawełnianej materyi, który osuszył ją natychmiast, a potem w drugi, z grubej wełny.

I głęboko zmięszany widokiem tego ciała jak marmur, czuł, że mu się gorąco robi. Tymczasem przyniesiono butelki z gorącą wodą i obłożonono niemi Annaïc; a Klaudyusz ciągle nacierał, gdy tymczasem majtek, podnosząc i spuszczając jej ramiona, starał się wprowadzić nieco powietrza do zduszonej piersi. W tej chwili sternik wszedł do kajuty. Yacht płynął z rozpuszczonymi żaglami ku północnemu zachodowi.

— Panie Klaudyuszu, przychodzę uprzedzić, że nie byłoby sposobu przybić gdziekolwiek w zatoce tej nocy.

Klaudyusz nie odpowiedział, cały oddany swojej pracy. Sternik zauważył wtedy, że trzeba pociągać utopioną silnie za język. Po chwili zdziwienia Klaudyusz poszedł za tą radą. Uchwycił język ręką.

— Trzebaby szczypczyków, panie Klaudyuszu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Aby zaś ów wieczór, którego dojście do skutku zawdzięczamy energii i niezmordowanym staraniom p. Ćwiklińskiego, pozostał trwale w pamięci Polonii wiedeńskiej, uprosił komitet artystę rzeźbiarza Lewandowskiego o wybicie medalu z napisem „Polacy w Wiedniu — Zygmuntowi Krasińskiemu“.

P. Lewandowski wywiązał się doskonale z poruczonego mu zadania. Pierwszy odlew gipsowy medalu jest pięknem świadectwem wszechstronności talentu naszego artysty. Po jednej stronie medalu widnieje niezwykle szlachetnie pojęta głowa Zygmunta, po drugiej — symboliczna grupa przedstawiająca husarza polskiego i włościanina. Całość, wykończona w najdrobniejszych szczegółach, może iść śmiało w porównanie z robotami najtęższych medalierów zagranicznych.

Zamówienia przyjmuje imieniem komitetu dr. Alfred Wysocki, Herrengasse 7; medale dostarczone będą zamawiającym z końcem kwietnia.

Sprawa chełmska.

Nacyonaliści zacierają ręce: przedłożenie chełmskie, zwrócone po szczegółowem omówieniu w Dumie do komisyi, pojawi się znowu w sali obrad pałacu Taurydzkiego w upragnionej przez Eulogiuszów i Puryszkiewiczów szacie, by przejść tam zwycięzko przez ogień trzeciego czytania.

Komisya odrzuciła bez pardonu wszystkie poprawki Koła polskiego i opozycyi, nie zastanawiając się nawet nad niemi dłużej. Trud to przecie zbyteczny: Chełmszczyzna dla dobra Rossyi musi być oderwana od Królestwa Polskiego. Tak orzekli „prawdziwi“ patryoci rossyjscy i tak będzie w ostatecznym rezultacie.

Największe znaczenie posiada przywrócenie rozdziału 10, który w swoim czasie stał się przedmiotem tak gorącej walki i był w rezultacie większością kilku głosów odrzucony. Obecnie uchwalono redakcyę „kompromisową“, zaproponowaną przez październikowców. Mianowicie w poprawce jest mowa o tem, że gubernię Chełmską wyodrębnia się nie ze składu Królestwa Polskiego (jak brzmiało w redakcyi pierwotnej), lecz ze składu generał-gubernatorstwa warszawskiego i poddaje się ją pod zarząd, w ogólnym trybie administracyi, ministra spraw wewnętrznych.

Komisya wniosków prawodawczych zdecydowała najważniejszy punkt kwestyi w duchu żądań nacyonalistów. Uchwalono bowiem wyodrębnienie gubernii Chełmskiej i uniknięto, jak tego pragnęła prawica, wymienienia nazwy Królestwa Polskiego, zastępując ją terminem: generał-gubernatorstwa warszawskiego. Zasługuje przytem na uwagę procedura, przyjęta przez większość komisyi. Najpierw skrócono czas przemówień do 5 minut, gwałcąc przy tej okazyi regulamin. Następnie połączono rozprawy nad pierwszymi dwoma działami, pomimo wielkiej ilości poprawek, wniesionych do każdego z nich oddzielnie. Oczywiście, poprawki Koła polskiego, wniesione do działu 2 w liczbie 133, odrzucono sumarycznie. Ogólna liczba wniesionych poprawek wynosiła 203, z czego samo Koło polskie wniosło 147.

Nowoje Wremia wyraża wielkie zadowolenie z powodu zakończenia przez komisyę Dumy obrad nad projektem chełmskim. Stało się to — zaznacza dziennik — pomimo „świadomej obstrukcyi Koła polskiego“ i różnych domagań się opozycyi liberalnej. Organ nacyonalistów uważa sprawę za skończoną.

Przeciw pogwałceniu regulaminu na posiedzeniu komisyi p. Ludomir Dymsza odczytał i złożył następujący protest: „My, niżej podpisani, mamy honor założyć protest przeciwko porządkowi, zaprowadzonemu na posiedzeniu komisyi w dniu 15 marca, podczas rozpraw nad ustawą chełmską z następujących względów: Regulamin został pogwałcony wskutek tego, że przewodniczący oddał pod głosowanie wniosek, aby nie prowadzono dyskusyi, jeszcze przed rozpoczęciem obrad nad poprawkami, proponowanemi przez posłów i komisyę. Wskutek tego, że wniesione poprawki wcale nie były dyskutowane, gdyż na 70 poprawek zostawiono na umotywowanie tylko 5 minut. Że wobec tego poprawki były głosowane bez umotywowania, co sprzeciwia się zasadniczej procedurze rozważania spraw w Dumie i w jej komisyach. Że, wreszcie, większa liczba poprawek (około 70) wcale nie była poddana pod głosowanie i przewodniczący wprost ogłosił, że są one odrzucone“. Podpisani: Dymsza, hr. Uwarow, Harusewicz, Rumiancew, Mefodiew, Dziubiński, Wołkow, Zacharjew, Parczewski, Maksudow.

Położenie międzynarodowe.

W sferach dyplomatycznych uważają za objaw bezpodstawny nerwowość, jaka z powodu położenia międzynarodowego ogarnęła pewne koła. Sfery dyplomatyczne nie tają wprawdzie, że owego położenia nazwać nie można w zupełności zadowalającem, gdyż istotnie pewne ważne problemy pozostają w zawieszeniu, a ich załatwienie rzeczą łatwą nie jest. Tu należy kwestya pokoju włosko-tureckiego; sprawa kreteńska, która w ostatnich czasach znowu daje główny powód do zaniepokojenia i inne. Niemniej wszakże w ostatnich czasach nie stało się nic takiego, co mogłoby zaostrzyć sytuacyę i dla tego uzasadniałoby nerwowość, jaka nagle zapanowała.

Uzasadnienia takiego nie stanowi nawet ruch wojsk tureckich nad granicą perską. Z drugiej strony tej granicy istotnie Rossya przesuwa znaczne masy swego wojska, lecz wedle oficyalnych zapewnień z Petersburga idzie tu o zastąpienie dotychczasowych załóg świeżemi, a zresztą, gdyby nawet miało się tu do czynienia z militarną koncentracyą, powodu do niej nie brakłoby, w prowincyi Aserbeidżan bowiem kłębią się ciągle niepokoje i raz nakoniec stłumić je trzeba.

Przytem wziąć należy na uwagę, że w Urmii, przestworzu granicznem pomiędzy Turcyą a Persyą, Turcya również skoncentrowała znaczne siły zbrojne, a jestto terytoryum, zdawien dawna uważane przez Turcyę i Rossyę za sporne.

W danym wszakże wypadku idzie o spór graniczny nie pomiędzy Rossyą i Turcyą, lecz pomiędzy Turcyą i Persyą. Rossya zaś bierze w nim udział tylko pośrednio, zmuszona do tego ważnymi interesami, jakie ma w Persyi. Cała sprawa nie ma też charakteru groźnego, nie należy do kategoryi tych spraw, których rozstrzygnięcia musianoby szukać na innej, aniżeli dyplomatycznej drodze.

Najwięcej do zdenerwowania opinii publicznej przyczyniła się wersya, jakoby dysharmonia, która wkradła się z tej przyczyny w stosunki rossyjsko-tureckie, groziła zsolidaryzowaniem się Rossyi z Włochami w sprawie dardanelskiej. Zdaniem jednakowoż kół dyplomatycznych, kombinacya ta — przynajmniej w chwili obecnej nie ma podstaw. Zachowanie się Rossyi wprost jej przeczy. Rossya bowiem w ostatnich czasach składa nieustannie dowody, że nietylko sama nie myśli o zakłóceniu pokoju, lecz nadto gotowa jest użyć całej swej energii i powagi przeciwko żywiołom, które pragnęłyby rozniecić nowe zarzewie na Bałkanach.

Nakoniec wziąć należy jeszcze pod rozwagę wieści o skoncentrowaniu floty wojennej włoskiej na wodach archipelagu, co przyjęto jako zapowiedź mającego lada chwila nastąpić ataku tej floty na porty tureckie. Owoż koła dyplomatyczne zwracają uwagę na to, że owe wieści nie są niczem nowem. Owszem wiadomo oddawna, że flota włoska przebywa obecnie na wschodnich krańcach morza Śródziemnego, wchodzące bowiem w skład jej okręty widziano w różnych punktach wspomnianej okolicy. Jak dotąd, Włochy nie uznały za rzecz odpowiednią wykonać atak, przewidywany przez pewne koła, — atak, któremu zresztą nie stałoby na przeszkodzie żadne z postanowień prawa międzynarodowego. Za rzecz też wątpliwą uważać należy, by właśnie teraz, w chwili, gdy pokojowa akcya mocarstw jest w toku, zamyślały przystąpić Włochy do wykonania projektu, wcale nie nadającego się do poparcia akcyi mocarstw.

Tak więc stwierdzić raz jeszcze wypada, że w całym kompleksie spraw międzynarodowych niema ani jednej takiej, która groziłaby niebezpieczeństwem groźnych jakichś zawikłań w najbliższym czasie.

KRONIKA.

Lwów, 21 marca.

Kalendarz.
Piątek (22 marca):
Oktawia. — Godysławnia. — 40 Muczen. S.
Wschód słońca o godzinie 5·24 rano, zachód słońca o godzinie 5·37 po południu.
Temperatura. O godzinie 12 w południe + 9 stopni C.

— **Z c. i k. armii.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza: Generał-porucznik Robert Altmann, komendant 30 dywizyi piechoty, otrzymał krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy, a porucznik Aleksander Jovanovich z 13 p. huz., przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku, wojskowy krzyż zasługi.

Generał-major Jan Linhart, komendant 47 brygady piechoty, przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku, otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa z uwolnieniem od taksy.

Pułkownik August Hess, komendant 6 p. p. obr. kraj., zamianowany komendantem 47 brygady piechoty.

Pułkownik korpusu oficerskiego inżynierów Wilhelm Albrich, uwolniony ze stanowiska dyrektora budownictwa wojskowego X. korpusu.

Pułkownik oficerskiego korpusu inżynierów Emil Nentwich, dyrektor budownictwa wojskowego XIV. korpusu, przeniesiony w tym samym charakterze do X. korpusu.

Tytuł i charakter radcy ministeryalnego otrzymał starszy zarządca prowiantowy I. klasy Izydor Tkaczkiewicz w stanie spoczynku.

Złoty krzyż zasługi z koroną otrzymał lekarz pułkowy 90 p. p. dr. Józef Seemann w uznaniu ofiarnej i szczególnie wydatnej służby w czasie epidemii tyfusowej w miejscowości Bijejina.

Srebrny krzyż zasługi z koroną otrzymał wachmistrz 14 p. drag. Wacław Kepka.

— **Z Uniwersytetu.** Dnia 15 b. m. odbyła się promocya w Wiedniu na doktora praw p. Stefana Trzeciaka, absolwenta wiedeńskiej Akademii handlowej, rodem z Dąbrówki morskiej.

Pp. Alfred Bittner z Rzeszowa i Mieczysław Güntner, koncypient adwokacki z Bochni, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw, a Bolesław Okuljaw z Warszawy, stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, dnia 22 b. m., doc. pryw. Uniwersytetu dr. J. Modrakowski: „O zatruciach“, (z demonstracyami). Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza 6. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Stypendyum.** P. Namiestnik nadał na mocy prawa rozdawnictwa, przysługującego mu w myśl aktu fundacyi jubileuszowej im. Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa I., ustanowionej przez Zygmunta Weisera dla uczniów państwowej Szkoły przemysłowej we Lwowie, stypendyum z tej fundacyi rocznych 480 kor. Maryanowi Otto, uczniowi IV. roku ślusarstwa artystycznego we wspomnianej Szkole.

— **Dr. A. Gil,** znany już dobrze naszej publiczności, będzie miał w piątek 22 b. m., o godz. pół do 7 p. p. w Instytucie chemicznym (przy ulicy Długosza) ostatni odczyt francuzki na temat: *La France à travers le monde.* Wstęp 2 kor. Bilety w księgarniach: Połonieckiego, Altenberga, Juffego, Gubrynowicza.

— **Towarzystwo politechniczne** odbyło wczoraj w dalszym ciągu walne zgromadzenie, na którem dokonano wyboru komisyi lustracyjnej, przyjęto sprawozdanie kasowe za r. 1911 i preliminarz na rok następny.

— **Biuro krajowe Powszechnego Zakładu pensyjnego** donosi, że na poczet premij za ubezpieczenie ściągnięto w Galicyi i na Bukowinie dotąd kwotę 2,438.950 kor. Z tej kwoty pokryto wszelkie wydatki za lata 1909 włącznie 1911, zakupiono papierów wartościowych emitowanych w okręgu Biura nominalnej wartości 550.000 kor., złożono na rachunek bieżący 120.000 kor., zakupiono realność we Lwowie za 320.000 kor. Obecnie miasto Kraków zaciągnęło w Powszechnym Zakładzie pensyjnym pożyczkę w kwocie 3,000.000 kor.

Z tego zestawienia wynika, że nie tylko premie zebrane w okręgu Biura krajowego zostały ulokowane w całości we własnym okręgu, lecz nadto Powszechny Zakład pensyjny ulokował w kraju kwotę przewyższającą o 1,551.050 kor. dochód z premij w kraju zebranych.

— **Lwowskie Towarzystwo prawnicze** odbyło w dniu 15 marca b. r. swe doroczne walne zgromadzenie, przy bardzo licznym udziale członków Towarzystwa. Z żalem żegnano ustępującego długoletniego przewodniczącego Towarzystwa JE. dr. Tchorznickiego, którego w uznaniu jego zasług około dobra Towarzystwa położonych, mianowano, wśród hucznych oklasków, członkiem honorowym Towarzystwa.

Przewodniczącym w jego miejsce wybrany został przez aklamacyę profesor dr. Ernest Till.

— **Towarzystwo upiększenia miasta Lwowa** odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 24 b. m. o godz. 5 po południu w sali Koła literacko-artystycznego (pasaż Mikolascha). Porządek dzienny: 1. Zagajenie JE. Leona hr. Pinińskiego. 2. Odczytanie protokołu z ostatniego (konstytuującego) walnego zebrania. 3. Sprawozdanie z czynności. 4. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej. 5. Wybór wydziału i komisyi rewizyjnej. 6. Wnioski członków T-wa upiększenia Lwowa.

— **Odczyt.** Staraniem Związku równouprawnienia kobiet odbędzie się w niedzielę, 24 b. m., o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej odczyt dr. Józefa Serkowskiego, sędziego pow., p. t. „Zadania samopomocy społeczeństwa wobec zamierzonej organizacyi publicznych instytucyj przymusowego wychowania zaniedbanej młodzieży“. Krzesła po 60 hal., wstęp i galerya 20 hal. Czysty dochód przeznaczony na cele ochrony małoletnich przestępców.

— **Dar jubileuszowy Towarzystwa dla popierania nauki polskiej.** XI. lista składek (do 14 marca): Kasa Oszcz. m. Kołomyi 200 kor.; ks. kan. dr. J. Zajchowski 100 kor.; St. Rasiński 52·30 kor.; Bank Lwowski, K. Dobiecka po 50 kor.; K. Jarema 18 kor.; dr. A. Kohl, I. Mrozowicka, Z. Mrozowicka po 10 kor.; Kółko filozof. zam. życz. dla prof. Twardowskiego 6 kor.; ks. A. Małaczyński 5 kor.; dr, P. Bieńkowski, St. Biesiadecki, dr. A. Hicner. F. Kotiers, dr. Br. Kreisel, Kl. Schnitzel, J. Śmiałowski, S. Zwoliński i 1 dat. bezim. po 2 kor.; Cz. Braun, J. Dworski, Galleth, M. Tarnawska i 2 dat. bezim. po 1 kor.; drob. datkami 1·90. Razem z poprzedniemi deklarowano 6365·72 kor., wpłacono 5815·78 koron.

Nadto poparli cele Towarzystwa przez wpisanie się w poczet członków: z jednorazową wkładką 8 kor.: W. Domaniewska, H. Hofmanówna, dr. A. Kohl, dr. Z. Leser, A. Sawczyński, Kl. Torosiewicz; z jednoraz. wkładką 2 kor.: M. Handelsman, I. Dobrucka, St. Dobrucki, A. Garówna, E. Kisielewicz, J. Pelczarski, J. Ruczaj, dr. E. Sobolewski, dr. J. Staromieyski, dr. St. Szymowicz, dr. M. Dunin-Wąsowicz, dr. St. Zbyszewski.

Dalsze składki nadsyłać można bądź do administracyi naszego pisma, bądź wprost do sekretaryatu Towarzystwa (Lwów, Archiwum Bernardyńskie).

— **Hojna ofiara dla Muzeum im. Króla Jana III.** Obywatel lwowski p. Zygmunt Drągowski ofiarował na rzecz Muzeum narodowego im. Jana III. najcelniejsze okazy ze zbiorów swoich, gromadzonych przez długie lata. Wychodząc z tego zapatrywania, że ofiara całości zbioru jest dla instytucyi publicznej w wielu wypadkach nie prowadząca do celu, oddał p. Zygmunt Drągowski zbiór swój do dyspozycyi, pozwalając zeń wybrać okazy, które do Muzeum najbardziej się nadają, albo do skompletowania istniejących zbiorów są potrzebne. Wyboru dokonał w sobotę dyrektor Archiwum miejskiego dr. Czołowski. W ten sposób Muzeum Sobieskiego wzbogaciło się w cenne okazy broni z r. 1831 i 1863, medali polskich, medalionów, odlewów starych pieczęci, wykopalisk i tym podobnych przedmiotów, wśród których jako pamiątka znalazła się „laska honorowa“ niepospolitej grubości, ofiarowana onego czasu ś. p. Henrykowi Rewakowiczowi przez obywateli miasta Rozdołu.

Hojny ofiarodawca pozwolił również skompletować bibliotekę miejską przy Archiwum, dziełami ze swojego, blisko 7000 tomów liczącego księgozbioru.

— **Z Kasyna urzędniczego.** Zwyczajne walne zgromadzenie Kasyna urzędniczego odbędzie się w sobotę, 30 b. m., o godzinie 7 wieczorem.

— **Z wypraw podbiegunowych.** P. Stanisław Bobelak, urzędnik Banku hipotecznego, autor pomieszczonych przez nas artykułów o wyprawie Amundsena i jej znaczeniu, należy do tych niewielu Polaków, dla których świat podbiegunowy bynajmniej nie jest *terra ignota.* P. Bobelak brał mianowicie w latach 1882—3 udział w wyprawie Emila Wohlgemutha (urodzonego we Lwowie) do bieguna północnego. Do uczestników owej wyprawy należał jeszcze jeden nasz rodak, a mianowicie dr. Rudolf Fischer, z Kołomyi, lekarz, pełniący służbę w marynarce austro-węgierskiej. Wyprawa Wohlgemutha dotarła była do wyspy Jan Mayen pod 72° szer. półn., gdzie zaskoczyła ją zima. Po poczynieniu wielu doniosłych obserwacyj, powróciła ekspedycya w r. 1883 do Hamburga, a ztamtąd do Austryi. Rezultat jej zdobyczy naukowej ogłosiła wiedeńska Akademia Umiejętności w 3-tomowem dziele.

— **Stowarzyszenie wzaj. pomocy służby pocztowej i telegraficznej** we Lwowie zwołuje doroczne zgromadzenie na niedzielę 31 b. m. godzina 4 po południu. Odbędzie się ono w lokalu Stow. „Gwiazda“ przy ulicy Franciszkańskiej.

— **Wypadek na kolei.** Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie donosi: Z powodu wykolejenia przy onegdajszym pociągu towarowym nr. 1797 między Tuchlą a Sławskiem był wstrzymany ruch towarowy od 11 w nocy do wczoraj godziny 12 w południe. Ruch osobowy odbywał się przez przesiadanie. — Od wczoraj w południe podjęto ruch ogólny. Przy wypadku tym nikt nie odniósł jakichkolwiek obrażeń.

— **Uniwersytet ludowy w Wiedniu.** Piszą nam z Wiednia: Niedawno odbyło się doroczne walne zebranie Uniwersytetu ludowego im. Adama Mickiewicza (oddział wiedeński), na którem dokonano wyboru zarządu. Prezesem na nowy rok administracyjny został poseł Hipolit Śliwiński, sekretarką niestrudzona pracownica w towarzystwie tem, p. Wanda Klimaszewska. Oddział wiedeński Uniwersytetu ludowego istnieje rok ósmy i rozwija się bardzo dobrze, mimo braku funduszów, na który cierpi, równie jak i inne Towarzystwa oświatowe na emigracyi.

Co niedzielę, staraniem Uniwersytetu ludowego, w śródmieściu Wiednia i w gęsto przez polską klasę robotniczą zamieszkałych dzielnicach III., X., XX. i XXI. odbywają się wykłady z najrozmaitszych dziedzin wiedzy. Prócz tego, od czasu do czasu urządza Uniwersytet

wieczorki muzyczne, konferencye literackie, ilustrowane deklamacyami, wycieczki do muzeów a w porze letniej wycieczki przyrodnicze.

W roku sprawozdawczym 1911 urządził Uniwersytet 37 wykładów i 1 wycieczkę. — Przeciętnie frekwencya słuchaczy była 35 na jednym wykładzie. Członków liczyła oświatowa polska uczelnia w Wiedniu w roku zeszłym tylko 65.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firm: Samuel Karp, handel mebli w Czerniowcach; I. H. S. Silbermann, handel towarów korzennych w Czerniowcach.

△ **Z Izby sądowej.** Na kadencyę sądu przysięgłych, rozpoczynającą się w tutejszym sądzie krajowym karnym dnia 10 kwietnia, wylosowane zostały dwie ławy sędziów przysięgłych, z tych jedna dla wszystkich rozpraw, rozpisanych na tę kadencyę, druga zaś ława specyalnie dla rozprawy w sprawie Banku parcelacyjnego, która — jak to już donosiliśmy — rozpocznie się dnia 11 kwietnia.

Do pierwszej ławy sędziów przysięgłych wylosowani zostali jako przysięgli główni pp.: dr. Aleksander Czołowski, dyr. arch miejskiego; Dawid Damm, urzędn. banku; Tad. Danielski, radca magistratu; Ign. Dank, urzęd. prywatny; Maryan Hamerski, urzęd. banku kraj.; Leon Hanin, dyrektor kopalni nafty; Ludw. Hićkiewicz, inżynier; Dyonizy Howarth, st. inżyn. Wydz. kraj.; Kar. Huget, wł. kawiarni; Ad. Jabłoński, kontrolor kasy Wydz. kraj.; Franc. Jakel, prof. konserwatoryum; Józef Jaś, urzęd. Banku austr.; Wład. Jenik, urzęd. Banku kraj.; Józ. Klimek, rękawicznik; Stan. Köhler, wł. księgarni; Grzeg. Kowalski, naucz. szkoły przemysł.; Mik. Latawiec, wł. realn., Rawa Ruska; Rudolf Maks, urzęd Banku hipot.; Aut. Nestarowski, przedsięb. budowl.; Wilh. Netroufal, wł. fabr. przyb. metalowych; Leon Nowicki, komisarz magistr.; Filip Olpiński, rewid. Wydz. kraj.; Mojżesz Rohatyn, bankier; Wincenty Otmar Samolewicz, komisarz magistr.; Konrad Schneikart, zegarmistrz; dr. Mojżesz Schorr, docent Uniwersytetu; Bronisław Schworm, radca Wydz. kraj.; Dawid Seelenfrend, inżynier; Jonas Seidenstein, przedsięb. naftowy; Wilhelm Sekler, prok. Banku hip.; Edw. Skawiński, budowniczy; Michał Spang, wł. kawiarni; Marcin Stribrny, kierownik firmy; dr. Artur Till, adwokat; Witold Traczewski, insp. rolnictwa; Wincenty Zieniewski, urzędnik gal. Kasy oszczędności.

Jako przysięgli zastępcy pp.: Antoni Barszczewski, majster murarski; Robert Bauman, zarządca dóbr hr. Skarbka; Aloizy Neudeck, wł. składu drzewa; Izydor Nowożeniuk, kupiec; Modest Olsz, urz. asek. krak.; Meilech Rosenblüth, wł. browaru; Jan Rudyński, urzęd. Banku hipot., dr. Julian Sanduer, adwokat; Stan. Schmidt, wł. realności.

Do rozpraw w sprawie Banku parcelacyjnego wylosowano ławę przysięgłych w następującym składzie: Sędziowie główni pp.: Karol Boziewicz, st. inż. Wydz. kraj.; Mieczysł. Bukowczyk, wł. real.; Karol Edw. Epler, radny m.; dr. Henr. Grabiński, urzęd. gal. Kasy oszcz.; Emil Hingler, em. insp. kolej.; Franc. Ichniowski, wł. realności i masarz; Henryk Kintzi, wł. dóbr, Zuszyce; Bogumił Kislinger, insp. Zakł. ub. rob. od wyp.; Leon Krobicki, inżynier; dr. Tad. Kudelka, dyr. Banku roln.; Tad. Lang, dyr. Banku meliorac.; Jan Lerski, wł. realn.; Aloizy Liebermann, dyr. Tow. naftowego; Mik. Ludwig, kupiec; Adolf Mahler, dzierżawca dóbr, Domażyr; dr. Aleks. Małaczyński, zast. dyr. Banku kraj.; Ant. Markowicz, aptekarz; Henryk Mayer, kupiec; Jerzy Mikucki, prokurz. Tow opału ropą; Jul. Nahlik, wł. kop. nafty; Franc. Niesiołowski, urzęd. Tow. kred. ziem.; Aug. Ogrodziński, insp. Zakł. ubezp. robotn. od wypadków; Wilh. Maks Schirmer, wł. piekarni; dr. Ludw. Winc. Seyfarth, adwokat; Maryan Sienicki, urzęd. Kasy zaliczkowej; Kazim. Józ. Sotschek, wł. cukierni; Przem. Szulc, przemysłowiec; Ludw. Tabaczyński, inżynier; Paulin Targoński, buchalter; Mich. Torosiewicz, wł. dóbr; Henryk Treter, wł. fabryki czekolady; Józef Milleret Weigel, wł. dóbr, Żerniska; dr. Stan. Witkowski, prof. Uniw.; Wacł. Wolski, inżynier; dr. Stan. Zakrzewski, prof. Uniw.; Józef Ziembiński, dyr. drukarni „Słowa Polskiego".

Jako przysięgli zastępcy pp.: M. Borkowski, wł. realn.; Bruno Brzezicki, wł. realn.; Kazim. Chaberski, urzęd. Tow. kred. ziem.; dr. St. Dobiecki, adwokat; dr. Szym. Flaeschner, adwokat; Karol Frydman, rewid. Wydz. kraj.; Jan Hubel, urzęd. Tow. kred. ziem.; Szymon Małochleb, majster studniarski; Walery Struszkiewicz, urzęd. Kasy oszczędn.

△ **Zgubiono:** w pasażu Hausmanna mały pulares, zawierający 5 kor., kalendarzyk i rozmaite zapiski; w ulicy Długosza pulares ze skóry krokodylej, zawierający 3 kor. 55 hal.

△ **Znaleziono:** książeczkę wkładkową galic. Kasy oszczędności na 12 kor.

△ **Karambol.** W ulicy Kopernika najechał wczoraj woźnica dorożki nr. 289 z taką siłą na wóz miejskiej kolei elektrycznej nr. 137, iż załamał dyszlem żelazną balustradę platformy.

△ **Rabunek.** W tutejszej policyi zgłosiła się wczoraj Brucha Halbergowa ze Stradcza koło Janowa z doniesieniem, że gdy dnia 13 b. m. o godzinie 11 w nocy powracała wozem ze Lwowa do domu, napadło na nią na gościńcu w pobliżu Rzęsny polskiej dwóch jakichś ludzi i zrabowało z wozu 30 klgr. tłuszczu kokosowego.

△ **Chyba z taką kwotą nie daleko zajdzie...** Dwunastoletnia Antonina Ogrodnikówna, zabrawszy swej matce Maryi, zamieszkałej przy ul. św. Marcina l. 30, dwie korony z kufra, zbiegła onegdaj ze Lwowa.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Hersz Reich z Zamarstynowa jadąc wczora szybko ulicą Grodecką, najechał na 15 letnią Wandę Spannównę, powalił ją dyszlem na ziemię, przyczem Spanównna odniosła liczne obrażenia na ciele. Reicha pociągnęła policya do odpowiedzialności karno-sądowej.

△ **Nagłe zasłabnięcie.** W ulicy Pełtewnej zachorował wczoraj nagle robotnik Wasyl Sark. Pogotowie Tow. ratunkowego odwiozło go do szpitala powszechnego.

△ **Błąkającą** się wczoraj po ulicach miasta 7-letnią dziewczynkę, która nie umiała podać adresu mieszkania rodziców, ani też swego nazwiska, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Napad.** W ulicy Na Błonie napadło wczoraj wieczorem na robotnika kolejowego dwóch jakichś drabów i zadało mu nożami kilka ran. Rannego opatrzyło pogotowie Tow. ratunkowego,

— **Towarzystwo tatrzańskie** odbędzie walne zgromadzenie w Krakowie w sobotę, dnia 30 b. m. o godz. 5 po południu w sali gabinetu geologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego (ul. św. Anny) l. 6.

— **Oszustwa z biletami kolejowymi.** Z Krakowa donoszą: Kilku Izraelitów w Chrzanowie, wmieszanych w sprawę oszustw biletami kolejowymi, uciekło zagranicę. Do tutejszego sądu krajowego karnego odstawiono czterech portyerów i konduktorów, prócz tego dwu pośredników z Chrzanowa.

— **Samobójstwo.** Z Krakowa donoszą: Onegdaj rano przybył do Krakowa 47-letni starszy zarządca podatkowy ze Starego Sambora, Ludwik Ostrowski. Przez cały dzień onegdajszy zwiedzał miasto, koło godziny 10 wieczorem udał się do hotelu Spiry przy ul. Twardowskiego w Podgórzu. W godzinę później odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Zostawił dwa listy: jeden do ks. Biskupa Bandurskiego we Lwowie, drugi do starosty w Starym Samborze. W listach tych prosi o zawiadomienie rodziny o jego śmierci, a jako przyczynę samobójstwa podaje chorobę.

— **Statystyka konsumcyi tytoniu w Austryi.** W Wiedniu ogłoszono statystykę konsumcyi tytoniu w Austryi za I. półrocze 1911 r., t. j. przed podniesieniem cen na tytoń.

Statystyka ta wykazuje, że od dnia 1 stycznia do 30 czerwca 1911 r. do kas Zarządu tyteniowego wpłynęło ogółem koron 150,938.839, czyli o przeszło 16 milionów więcej, niż w I. półroczu 1910 r. Z owej kwoty sprzedano za granicę wyrobów tytoniowych za kwotę 2,732.140 koron.

Papierosów pod nazwą „sport" sprzedano sztuk 1,772,361.104, papierosów „drama" sprzedano pół miliarda. W porównaniu z pierwszymi sześciu miesiącami 1910 roku sprzedaż „sportów" podniosła się o 240 milionów sztuk, sprzedaż „dram" o 36 milionów sztuk.

Z cygar największym zbytem cieszyły się „portorico" (118 milionów sztuk), tudzież „kuba" (80 milionów sztuk). Niedawno zaprowadzonych „cigarillos" sprzedano 19 milionów sztuk. Zarząd tytoniowy ogółem sprzedał okrągło 658 milionów sztuk cygar i 2·9 miliarda sztuk papierosów.

Czechy zapłaciły Zarządowi monopolu tytoniowego 37 milionów koron, Austrya Dolna 34, Galicya w konsumcyi wyrobów tytoniowych zajmuje środkowe miejsce, a w tak zwanych „specyalnościach" tytoniowych trzecie miejsce. Mianowicie na czele kroczy Wiedeń, który za specyalności zapłacił przeszło 4 miliony koron, potem Czechy (1·9 miliona koron), a następnie Galicya 1·6 miliona koron.

— **Zamach samobójczy.** Konduktor z Wieliczki, Stanisław Szpil, uwięziony pod zarzutem wspólnictwa w oszustwach biletami kolejowymi, rzucił się z ganku I. piętra budynku policyjnego „pod Telegrafem" w Krakowie w chwili, gdy go prowadzono do komisarza policyjnego na przesłuchanie. Szpil odniósł ciężkie obrażenia na głowie i doznał wstrząsu mózgu. Odwieziono go do szpitala.

— **Samobójstwo posła.** Poseł na Sejm węgierski, prezes budapeszteńskiej Izby adwokatów, dr. Emeryk Szivak zastrzelił się wczoraj w pociągu w drodze do Wiednia. Jak słychać, samobójstwo to stoi w związku z trudnościami finansowemi Banku amortyzacyjnego w Budapeszcie, na czele którego stał Szivak. Bank od szeregu lat nie posiadał wielkiego kredytu, a kapitał akcyjny tego Banku wynosi 2 miliony koron.

— **Międzynarodowy meeting awiatyczny** odbędzie się w Wiedniu w czasie między 23 a 30 czerwca b. r.

— **Katastrofa w kopalni.** W szybie „Oskar II." w Hulczynie zasypały onegdaj złomy trzech górników na śmierć.

— **Pożar.** Ubiegłej nocy objął pożar dwa budynki w fabryce chemicznej Hellweya w Budapeszcie. Sądzą, że ogień był podłożony przez oddalonych robotników. Czterech z nich aresztowano.

— **Aresztowanie defraudanta.** Z Budapesztu telegrafują: Były poseł Franciszek Udvary, który, dopuściwszy się sprzeniewierzenia, umknął zagranicę, został aresztowany w Smyrnie. Podczas aresztowania stawił Udvary opór i dał kilka strzałów. Z trudem odstawiono go do więzienia policyjnego, zkąd będzie dostawiony do Budapesztu.

— **Krwawa walka z bandytami.** Z Kielc donoszą: Gdy onegdaj pociąg pocztowy zbliżał się do stacyi Małogoszcz, żandarm na tej stacyi zwrócił uwagę na pewnego młodzieńca, który zbyt nerwowo zdradzał, że na coś oczekuje. Podszedł tedy do podejrzanego, chcąc go aresztować, ów młodzieniec zaś szybko wyjął rewolwer z kieszeni i trzema strzałami położył żandarma trupem, poczem zbiegł do pobliskiego lasu. Obecni na stacyi strażnicy ziemscy rzucili się za nim w pogoń i w lesie napotkali czterech ludzi podejrzanych, którym kazali stanąć. Przywitani jednak zostali w odpowiedzi gradem kul. Wywiązała się wzajemna strzelanina, skutkiem której jeden z bandytów poległ, a ze strażników jeden został raniony. Trzej inni bandyci zdołali zbiedz.

Przypuszczają, że bandyci ci zamierzali zrabować pieniądze na stacyi, a jeszcze prawdopodobniej z pociągu pocztowego, który miał nadejść.

Podczas dalszego pościgu w lasach włoszczowskich ujęto jeszcze dwu bandytów z tej szajki.

— **Świętokradztwo.** Do kościoła Matki Boskiej Loretańskiej w Warszawie zakradli się onegdaj w nocy złodzieje i zrabowali puszki, służące do zbierania ofiar. Szkoda materyalna niewielka, ale złodzieje plondrując po kościele, poprzewracali wszystko na ołtarzach i porozsypywali po ziemi komunikanty. Zdaje się, że mieli zamiar kraść srebrne i złote przedmioty, ale potem rozmyślili się i zabrali tylko z puszek gotówkę.

— **Aresztowanie literatki.** Z polecenia petersburskiej „ochrany" aresztowano w Kijowie literatkę p. Szadurską. W ostatnich czasach mieszkała ona w Kijowie, gdzie pracowała w miejscowych dziennikach, pisząc feljetony i artykuły z zakresu sztuki. Szadurska oskarżona jest o należenie do partyi socyalno-demokratycznej.

Kronika zagraniczna.

* W procesie przeciw hr. Wolff Metternichowi i Rumunowi Bujesowi zapadł wyrok, skazujący Bujesa za oszustwa w kilku wypadkach na półtrzecia roku więzienia, hr. Wolff Metternicha za oszustwo w jednym wypadku na tydzień więzienia, przyczem uwzględniono areszt śledczy.

* Przypadek na ćwiczeniach wojskowych. Podczas ćwiczeń balonowych fortecznego oddziału telegraficznego w Strassburgu, po przerwaniu się liny począł wiatr pędzić balon ku miejscowości Bischheim. Wlokący się za balonem drut stalowy zetknął się z przewodami elektrycznymi. Balon się zapalił i spadł ze znacznej wysokości. Dwaj oficerowie, którzy byli w łodzi, odnieśli ciężkie obrażenia. Balon spłonął doszczętnie.

* Los turecki 10 lat w trumnie. Z Grazu donoszą: Notaryusz jednego z sąsiednich miasteczek dr. Schmeterling, trzymając do chrztu pierworodnego syna włościanina Hellmanna, podarował mu los turecki. Przed kilku dniami dr. Schmeterling, przeglądając ostatnią listę ciągnięć, dostrzegł, iż na los, który przed 25 laty darował swemu chrześniakowi, padła wygrana w kwocie 50.000 franków. Ucieszony doniósł o tem Hellmannowi i prosił, by tenże nadesłał mu los, a on już zajmie się podjęciem wygranej W domu Hellmanna, po nadejściu listu od notaryusza, nastał sądny dzień. Rozpoczęto poszukiwania losu, lecz bez rezultatu: przepadł jak kamień w wodzie. Przeszukano wszystkie skrytki, dom cały, stajnie i stodołę, lecz napróżno. Po trzech dniach dopiero przypomniała sobie Hellmannowa, gdzie przed 15 laty schowała los. Oto włożyła go do starej książki od nabożeństwa, którą następnie dano do trumny zmarłej przed 10 laty babce!

Obecnie czyni Hellmann w starostwie starania o pozwolenie na ekshumacyę zwłok babki, aby z trumny wydobyć wygrany los.

* Odczyty dra Cooka. Pisma berlińskie donoszą, że badacz okolic podbiegunowych, dr. Cook, nie daje za wygranę i zamierza urządzić w miesiącu kwietniu szereg odczytów w większych miastach w Niemczech, Austryi i Szwajcaryi, ilustrowanych obrazami świetlnymi. Dr. Cook w liście do swego impressaria, wyraża przekonanie, że zdoła przekonać świat cały, że przecież był istotnie na biegunie północnym.

* Odważny lotnik. Dziennik turyński *Stampa* donosi z Benghazi: Włoski lotnik wojskowy, porucznik Canoniere, przedsięwziął lot wywiadowczy do obozu tureckiego. Znalazłszy się nad obozem tureckim, chciał z aeroplanu rzucić bomby pomiędzy namioty, ale w tej chwili motor przestał funkcyonować, skutkiem czego aeroplan nagle z wysokości 1000 metrów spadł na wysokość 100 metrów. Turcy obrzucili go gradem kul, z których jedna zraniła lotnika w nogę. Mimo to Canoniere nie stracił zimnej krwi i zdołał motorowi przywrócić ruch, poczem wzniósł się na znaczną wysokość i powrócił do Benghazi.

* Napad bandyeki na dworzec kolejowy. Ubiegłej nocy — jak donoszą z Amiens — bandyci napadli na dworzec kolejowy w Marceleave, zabili strażnika pilnującego semaforu i obrabowali biuro naczelnika stacyi.

* Strajk szoferów. W Londynie zastrajkowało 1000 szoferów.

* Obrabowanie pociągu kolejowego. Z Koryntu (Mississipi) donoszą: Na linii kolejowej koło Nobile obrabowano onegdaj pociąg osobowy i zabrano 60.000 dolarów.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. („Lohengrin" z Marzakiem. — Koncert p. Wawnikiewicz-Tatarczuchowej i Łusakowskiej. „Zwangvolle Plage, Müh' ohne Zweck" — musiał sobie za Mimem powtarzać onegdaj w duchu p. Ribera, dyrygując „Lohengrinem". W audytoryum pustki, w orkiestrze brak kompletu, na scenie szlendryan, fałszujące chóry i niedysponowani soliści. Że w takiem otoczeniu gościowi było nieswojsko, chętnie wierzę. Lohengrin jego, choć dość daleko odbiegał od ideału Wagnera, był wcale niezły, nawet pod względem głosowym, choć partya ta naturze jego głosu niekoniecznie odpowiada. P. Bohuss-Hellerowa całkiem słusznie, nie robiąc żadnych wysiłków w kierunku dramatycznym, cyzelowała pięknie ustępy liryczne swej partyi, wlewając w nią zwykły sobie wdzięk i prostotę.

W powietrzu wiosnę czuć i Wielkanoc. Publiczność przestaje już chodzić na operę i na koncerty. Nawet takie sympatyczne artystki, jak pp. Wawnikiewicz - Tatarczuchowa i Łusakowska, mające nadto szerokie koła znajomości i pomoc aranżerską p. Türka, nie potrafiły zapełnić sali Tow. muzycznego. Obie znane są i cenione, pisaliśmy o nich nieraz i coś nowego napisać przyszłoby nam z trudnością. Po krótce więc tylko zaznaczymy, że p. Łusakowska grała najładniej nowość sonatę b-moll Głazunowa (Aleksander Głazunow ur. 1865 w Petersburgu, dyrektor tamtejszego konserwatoryum, jeden z najznakomitszych kompozytorów rossyjskich) kompozycyę ani oryginalną (szopenizowaną mocno, a w finale także lisztowaną), ani głęboką, ale melodyjną i pianistycznie wdzięczną — a p. Wawnikiewicz-Tatarczuchowa śpiewała najpiękniej pieśni niemieckie Wolfa, Brahmsa i Straussa, tudzież angielską Toursa. Nie posądzamy jej o chęć zdyskredytowania pieśni polskiej, ale wybór najsłabszych prawie rzeczy Opieńskiego, Różyckiego, Żeleńskiego i Niewiadomskiego, mógłby taką myśl podsuwać. Nowością była pieśń Niewiadomskiego p. t. „Abdykacya". Po tytule sądziłem, że to jakaś symboliczna kompozycya, tymczasem to sobie zwykła piosnka o dziewczynie, co niegdyś chodziła w perkalikach, a później zmieniła je na koronki. Niegdyś prof. Niewiadomski był bardzo wybredny na punkcie tekstów pieśni; pisał do słów Mickiewicza, Asnyka, Konopnickiej — dlaczego teraz pisze do takich częstochowskich tercyn, jak ta „Abdykacya" (próbki rymów: krajów, gajów, ruczajów — moce, owoce, noce itp.) jest dla mnie zagadką. Ale *spiritus flat, ubi vult....* To, że muzyka jest dobrze dostosowana do tekstu, jest jej pochwała, ale zarazem naganą dla talentu, od którego innych rzeczy domagać się mamy prawo. Wiemy, że prof. Niewiadomski ma w tece utwory większe i lepsze — możemy więc czuć się urażonymi, że zbywa nas fraszkami w guście „Abdykacyi" i „Pazia i Polikseny". Po kunsztownej polifonicznej przędzy kantaty na cześć Krasińskiego, zbyt lekki ton i brak dobrej formy (która była zawsze jedną z najsilniejszych stron twórczości Niewiadomskiego) w „Abdykacyi" rażą tem bardziej.

E. Walter.

(j. pietrz.) **B. Kipling.** „Zwodne światło". Powieść. Nakładem „Biblioteki dzieł wyborowych". Warszawa 1912.

Pełna południowego kolorytu, niezrównanych opisów przyrody i egzotycznych walk Arabów z Anglikami, jest powieść Kiplinga „Zwodne światło". Na tem tle rozwiązuje autor ciekawy problemat psychologiczny i ujmuje go w sposób wysoce artystyczny, podniecając zaciekawienie czytelnika.

Dwoje dzieci, sierot, pokochało się szczerą, dziecięcą miłością, los jednak rozdziela drogi ich życia. Dick zostaje doskonałym rysownikiem, Maisi artystką bez talentu. Spotykają się po latach dziesięciu, jako ludzie dorośli. W Dicku budzi się dawna miłość, lecz Maisi,

zajęta sobą wyłącznie, kocha tylko siebie, dla nikogo zresztą nie mając miejsca w sercu. Dick traci wzrok, a Maisi opuszcza go z wrodzonym egoizmem, bez cienia żalu, czy współczucia.

Poszczególne sytuacye powieści, nakreślone z wielką prawdą i głębokiem zrozumieniem życia. Przekład polski poprawny, ani w części jednak nie stoi na wyżynie literackiej oryginału.

»U szczytu«. Prawie dyalog w 1 akcie, przez Kazimierza Wroczyńskiego. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(z. s.) Jest to zgrabnie napisana, lecz bardzo drastyczna niesmaczna scenka z życia wielkomiejskiego. Akcya jej rozgrywa się w t. z. „separatce“ restauracyjnej po maskaradzie. Dziwić się można, w jakim celu pomieszczoną została w bibliotece „Teatrów Amatorskich“, trudno bowiem przypuścić, aby znaleźli się amatorowie, którzy chcieliby ją przedstawić nawet w wielce lekkomyślnem i bardzo wesołem towarzystwie.

Z. Krasiński. „Irydion“, dramat w 9 odsłonach. W duchu reformy teatralnej oryginalnie pojętej wystawia na scenie Bernard Feller. Kraków, 1912. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Sp.

(z. s.) „Irydiona“ w edycyi powyższej podaje wydawca w układzie, jaki uważa za odpowiedni przy przedstawianiu poematu na scenie, z uwzględnieniem reformy teatralnej, objaśnionej w egzemplarzu po części samym układem, po części planami dekoracyjnymi. Pracę, podjętą z zamiłowaniem, ocenić będzie można dopiero przy wystawieniu dzieła, chociaż mniemamy, że utworom wielkiej poezyi, pisanym nie dla teatru, wyrządza się wielką krzywdę, gdy się pragnie uscenizować je gwałtem.

»Paź złotowłosy«. W teatrze Nowości w Warszawie wystawiona będzie oryginalna trzyaktowa operetka z muzyką p. Anny Kitschmanówny, p. t. „Paź złotowłosy“ i libretem ojca kompozytorki, tłumacza licznych oper i operetek, a b. reżysera i artysty operetki lwowskiej. P. Kitschmanówna, która liczy zaledwie ośmnaście lat, ukończyła w roku zeszłym Cesarsko Król. Akademię muzyczną w Wiedniu i ze względu na wybitne zdolności odznaczona została dyplomem.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek, 21 marca, o godzinie 3 po południu na dochód „Koła Pań“, opiekujących się zaniedbanemi dziećmi „Śluby panieńskie“, komedya w 5 aktach Aleksandra hr. Fredry. — W czwartek, 21 marca, o godz. 7 wieczorem „Noc w Wenecyi“, operetka. — W piątek, 22 marca, „Nerwowa awantura“, sztuka. — W sobotę, 23 marca o godzinie 3 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Eros i Psyche“, baśń dramatyczna. — W sobotę, 23 marca, o godz. pół do 8 wieczorem „Sprzedana narzeczona“, opera komiczna w 3 aktach Fryderyka Smetany; występ Ireny Behuss, oraz trzeci i przedostatni gościnny występ Otokara Marzaka, artysty królewskiej opery w Dreźnie.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 22 marca, „Straceńcy“, dramat w 5 aktach Konczyńskiego. — W sobotę, 23 marca, „Wielki człowiek do małych interesów“, komedya. — W Niedzielę, 24 marca o godz. 3·30 po południu „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny. — W niedzielę, o godz. 7·30 wieczorem, „1812“, sztuka. — W Poniedziałek, 25 marca, o godz. 3·30 po południu „Wesele“, dramat. — W poniedziałek o godz. 7·30 wieczorem „Legion“, 10 scen dramatycznych.

Z TEATRU.

(„Nerwowa awantura“, sztuka w 3 aktach przez Gabryelę Zapolską).

„Historya zwyrodniałego samca i lekkomyślnej samicy“ — oto właściwy tytuł, jaki powinien nosić ostatni dramat p. Zapolskiej, wystawiony w dniu wczorajszym na scenie lwowskiej; historya zwyczajna w życiu ludzkiem, rozgrywająca się we wszystkich sferach społeczeństwa — od ubogich chat aż do pysznych pałaców, historya już osłuchana, przedyskutowana w salonie i Izbie sądowej, a mimo to wiecznie nowa i niezgłębiona — pociągnęła znakomitą autorkę „Moralności pani Dulskiej“ i powstała „Nerwowa awantura“, sztuka mogąca przez długi czas wypełniać widownię teatralną po brzegi. Dla pani Zapolskiej nie istnieją jakiekolwiek trudności niepokonalne, pod jej piórem martwy temat nabiera życia i skrzy się barwami jaskrawemi... od których oczy rozboleć mogą, zna ona wyśmienicie nietylko scenę i jej wymogi, lecz również publiczność i jej upodobania — powinno więc dzieło, w tych warunkach powstałe, być cennym nabytkiem dla literatury, tymczasem jest tylko „sztuką kasową“. I jakaż tego przyczyna? Dlaczego kruszec szczerozłoty jej talentu rozdrabnia się na monetę zdawkową, mającą obieg szeroki? Odpowiedź prosta. Autorka przy tworzeniu nie idzie za popędem własnego serca, nie pozwala się unieść swej fantazyi, łamie sama swe trafne i głębokie obserwacye życiowe, krępuje się w szczerem wypowiedzeniu zdania — byle tylko nie być nudną, byle tylko wystąpić zawsze z czemś zajmującem, byle zdobyć poklask rozbawionej czy też przerażonej publiczności.

A wczoraj mimo wysiłki, czynione w tymże zamiarze, publiczność zachowała się dość obojętnie. Przeliczyła się pani Zapolska, zużywając w „Nerwowej awanturze“ cały arsenał efektów dramatycznych. Czegoż bowiem nie widzimy na scenie? Monte Carlo, ruleta, brzęk złota, strzały samobójcze, duszenie za gardło bohaterki sztuki przez bohatera, upojenia zmysłowe, demonstrowane na otomanie, negliż kobiecy, poczynając od płaszcza kąpielowego a kończąc na nocnej koszuli, aż wreszcie rozwiązanie węzła dramatycznego za pomocą kul rewolwerowych, któremi mści się opuszczona kochanka na swym uwodzicielu. Wszystko to targa nerwami widzów, ale ich nie wzrusza, wszystko to zajmuje na chwilę, ale nie zapisuje się trwale w pamięci, wszystko to przygłusza swą brutalnością piękne momenty w sztuce, których tamże nie brak. Gdyby „Nerwowa awantura“ miała być utworem dydaktycznym, mającym na celu odwieść lekkomyślnych ludzi od wypraw po złote runo na jasny brzeg — to możnaby jeszcze przecierpieć w spokoju wszystkie te katusze, zamiaru jednak takiego nie wolno autorce podsuwać.

Bohaterem sztuki jest niejaki Stanisław Frankowski, obywatel ziemski, żonaty, ojciec rodziny, człowiek bez podstaw etycznych; uwiódł on młodą nauczycielkę swoich dzieci i wraz z nią wyjechał na Rivierę. Szał miłosny, oparty na zmysłach, szybko przeminął — twarda rzeczywistość, zmuszająca szukać środków do życia, pchnęła Frankowskiego na ohydną drogę, na której z oszusta stał się złodziejem, a potem miał przyjąć miejsce reprezentanta domu gry i nierządu u boku kokoty, udającej Peruwiankę, a będącej Żydówką z Drohobycza. Stoczyć się aż do tego rynsztoka wstrętnego nie dała mu zdradzona kochanka, kładąc go trupem w chwili rozpaczy, gdy ją miał porzucić na zawsze.

Gorączkowe tempo dramatu bije w całej sztuce bardzo silnie; wirtuozowstwo kunsztu scenicznego w szeregu napiętych kolizyj tragicznych fosforyzuje blaskiem jaskrawym. Cóż jednak na to poradzić — kiedy ci główni bohaterowie nie żyją własnem życiem, lecz robią wrażenie doskonale uformowanych maryonetek, poruszanych arcy-doświadczoną ręką wytrawnej autorki. O ileż plastyczniej występują epizodyczne postacie — takiego n. p. dziennikarza, co to przez jedenaście miesięcy numer ranny robi i szczędzi i składa, by jeden miesiąc przepędzić w Monte Carlo i siebie samego oszukać, omamić. Albo ten notaryusz Kozarecki, nieciekawe indywiduum, utrzymujące się z gry w ruletę; lub ta Peruwianka — a właściwie Żydówka z Drohobycza — pełna cynizmu, doskonale w kilku rysach odmalowana. Wreszcie Motruna, baba wiejska z Podola, co przywędrowała na Rivierę, by syna zagrożonego suchotami ocalić, a w hotelu stanowi przynętę dla Polaków, pragnących rozmówić się w swym języku. Jest w tej figurze nieco z szopki i melodramatu — lecz jakież piękne jest jej powiedzenie, że na pogrzebie syna świat był cały, bo za trumną szło zbolałe serce matczyne....

Możnaby w „Nerwowej awanturze“ odszukać wiele takich perełek, bo przecież napisała ją pani Zapolska — a to nazwisko dużo mówi; gubią się jednak one w tym chaosie efektów przerażających. Do zasadniczych błędów sztuki zaliczyć należy jej tło szare; Riviera, skąpana w blaskach słońca, pełna życia i wesołości — chociaż niezdrowej — powinna była wystąpić w całej swej krasie.

Pani Zapolska umie pisać role dla aktorów, pamięta o nich i daje im pole do popisu. Niedziw więc, że pani Trapszo, jako kochanka Frankowskiego, zagrała doskonale swą rolę, że dobrym jej partnerem był pan Rasiński, że świetny typ Peruwianki stworzyła pani Czaplińska, że ubawili publiczność p. Feldman, jako Kozarecki i p. Nowacki, jako dziennikarz Dalke. Blade stosunkowo postacie rezonerskie Romańskiego i Osmólskiej, szlachetnego przyjaciela Frankowskiego i sympatycznej suchotnicy, zagrali poprawnie p. Barwiński i pani Borkowska. Całość przedstawienia szła dość składnie i zgrabnie; reżyserya była staranna.

W zwięzłej recenzyi teatralnej, pisanej pod pierwszem wrażeniem sztuki, trudno umotywować obszernie wszystkie uwagi, jakie pod pióro się nasuwają; nie wolno jej jednak zakończyć bez wypowiedzenia życzenia szczerego i gorącego, by pani Zapolska nie dała nam długo czekać na dzieło nowe, które byłoby godne jej talentu i zasług w literaturze — wszak wyżyna wielkiej sztuki powinna poznać jej nazwisko. *Gbr.*

Sprawy miejskie.

Gmina a rządowy podatek od piwa. Projektowane podwyższenie rządowych opłat od piwa zagraża rozwojowi finansów miejskich i dlatego sprawą tą zajęły się prezydyum miasta i magistrat, a na środowem posiedzeniu także sekcya finansowa Rady miejskiej. Referent r. Pierożyński przedłożył przedewszystkiem wniosek magistratu, który zaznaczając, że projekt rządowy odbiera miastu możliwość podwyższenia opłat od piwa, pozostawioną przez Sejm gminie, wnosi, aby odniesiono się do Ministerstwa skarbu, Koła polskiego, posłów miasta Lwowa i Wydziału krajowego z żądaniem, aby Rząd, który zamierza dać wynagrodzenie funduszowi krajowemu za wprowadzenie opłat, tak samo i gminie przyznał pewną kwotę wynagrodzenia. Referent przedstawił obszernie całą sprawę i zaproponował ze swej strony taką zmianę wniosku, żeby Rząd dał miastu albo wynagrodzenie, albo zgodził się na podwyższenie miejskiej opłaty od piwa do tej wysokości, co w Krakowie, t. j. do 7 kor. od hektolitra, podczas gdy Lwów pobiera tylko 3 kor. 60 hal.

Prezydent Neumann oświadczył, że obecnie magistrat wystąpił tylko z referatem, w memoryale zaś do Rządu mogą być uwzględnione rozmaite motywy, podniesione przez referenta. Miastu należy się coś z tego tytułu, miasto bowiem płace nauczycieli pokrywa w całości ze swoich funduszów. Teraz te płace będą podwyższone. Trzeba więc dać miastu możność uzyskania na ten cel pieniędzy. Jeśliby więc kraj i Rząd nie zgodziły się na wspomniane wynagrodzenie, czy podwyższenie opłat, to będą musiały dać inną możność pokrycia wzrostu wydatków miasta.

R. dr. Schleicher oświadczył się za wnioskiem magistratu. Gdy podwyższenie opłat od piwa Sejm w Krakowie i we Lwowie pozostawił tym miastom, wtedy gmina m. Lwowa nie poszła do granic dozwolonych, a mimo to Rząd nie chciał udzielić sankcyi uchwale gminnej, póki gmina nie zrzeknie się prawa dalszego podwyższania opłat od piwa. Sprawę referował wtedy dr. Aschkenaze i na jego wniosek zgodzono się na podpisanie deklaracyi, nadesłanej przez Ministerstwo.

Co do Krakowa, to podwyższenie opłat do 7 kor. od hektolitra uzyskano przy reformie akcyzy i uwolnieniu niektórych koniecznych artykułów żywności od opłat.

Prezydent Neumann przyrzekł zbadać i uwzględnić sprawę wspomnianej przez dr. Schleichera deklaracyi żądanej przez Ministerstwo, a po przemowach jeszcze radnych Bardasza, dr. Pierackiego i referenta Pierożyńskiego, który zgodził się z prezydentem Neumannem i dr. Schleicherem, wnioski odpowiednie uchwalono.

Opieka zawodowa. P. Prezydent wyż. sądu krajowego Czerwiński zwrócił się do prezydyum miasta w sprawie ustanowienia zawodowej opieki w mieście Lwowie, którą miałby sprawować urzędnik ustanowiony bądź przez gminę, bądź przez Tow. dobroczynności, a który miałby się zajmować dziećmi, mającemi opiekunów wyznaczonych przez sąd. Dla miasta ustanowienie takiego opiekuna przedstawia niebezpieczeństwo wydatków, ale ma tę dobrą stronę, że opiekun taki wywalczając alimentacye, zmniejszyłby wydatki miasta na utrzymywanie dzieci. Takich opiekunów zaprowadzono nietylko zagranicą, ale także w Wiedniu, Morawskiej Ostrawie, Lublanie. Np. w Lipsku w r. 1909 opiekun taki wywalczył przeszło 200.000 marek alimentacyi dla podrzutków, którzy naturalnie także należą do zakresu jego opieki.

Sprawa ta ze strony miasta wymaga dojrzałej rozwagi, aby cały ciężar, w zasadzie dobry, nie spadł na budżet miejski. Wnioski więc odpowiednie powinno się oddać dokładnemu rozpatrzeniu w instancyach, przepisanych drogą regulaminową.

Zakład im. Bilińskich w zarządzie miasta. W tych dniach załatwiono ostatecznie sprawę statutu Zakładu dla nieuleczalnych z fundacyi im. Bilińskich. Cały zarząd Zakładu, sprawowany dotychczas przez lekarza dr. Gostyńskiego, przeszedł na Radę miejską, względnie na kuratoryę, do której wchodzi 10 radnych, delegat Wydziału krajowego i delegat konsystorza, a gmina dysponuje ogromnym pawilonem, należącym do fundacyi, gdzie mogłoby się pomieścić 140 pensyonaryuszy, a było dotychczas tylko 40. Gmina więc może za wynagrodzeniem, płaconem fundacyi, umieszczać w Zakładzie, pozostających w jej opiece, także innych nieuleczalnych. Sprawa ta wlokła się od lat 25, t. j. za życia jeszcze fundatorów. Regulamin Zakładu Rada, jak donosiliśmy, niedawno zatwierdziła.

Łazienki ludowe we Lwowie. Na placu Bema u wylotu ulicy Kordeckiego rozpoczęto już budowę pierwszej łazienki ludowej we Lwowie. Łazienek takich ma powstać w różnych dzielnicach ogółem cztery, a na ten cel w 4-milionowej pożyczce miasta Lwowa przewidziano 300.000 koron. — Budowa łazienki przy placu Bema kosztować będzie 56.000 koron. Prowadzi ją budowniczy Leopold Reiss, instalacye wodne wykona p. Bogdanowicz, a elektryczne p. Oskar Piotrowski. Zakład mieścić będzie 15 kabin natryskowych, dwie wanny dla kobiet. Otwarty będzie od godziny 8 rano do 8 wieczorem, a ceny, które się później wyznaczy, wahać się będą pomiędzy 10 a 20 halerzy za kąpiel natryskową, 40—50 hal. zaś za wannę wraz z ręcznikiem i mydłem. — Administracya spoczywać będzie w rękach jednego łaziennego i jednej łaziennej, a otwarcie Zakładu nastąpi w październiku. Po kilkumiesięcznem doświadczeniu z pierwszą łazienką ludową, za rok przystąpi miasto do budowy drugiej takiej łazienki w III. dzielnicy. — Miejsce wyznaczy wybrany z Rady miejskiej komitet, do którego wchodzą radni: dr. Starzewski, Sklepiński, dr. Horowitz, Ciuchciński, Włodzimirski, Kroch, Soupper, Wczelak, dr. Piasecki, Soleski i starszy radca magistratu A. Ostrowski.

Wody do tych łazienek używać się będzie z wodociągów miejskich, a gdyby frekwencya okazała się bardzo wielka, to się wykopie osobną studnię. Ponieważ kabin natryskowych będzie można używać przez pół godziny, a wanny przez godzinę, w jednej łazience ludowej mogłoby się wykąpać w ciągu dnia 372 osób, w czterech łaźniach 1482 osób.

Sprawa ta datuje się od r. 1905, jednakże z braku pieniędzy nie mogła być zrealizowana. Dopiero w r. 1911 departament XI. magistratu, którego kierownikiem jest starszy radca magistratu p. A. Ostrowski, otrzymał polecenie wypracowania wniosków, a zasługą p. Ostrowskiego jest, że już dnia 10 marca b. r. urząd budowniczy otrzymał polecenie wykonania budowy.

Departament XI. magistratu przy opracowaniu sprawy opierał się na doświadczeniach miast zagranicznych, jak Monachium, Hamburga, Wiednia, a także na doświadczeniu Krakowa, który ma jedną łaźnię ludową, ufundowaną przez krakowską Kasę oszczędności.

Budowa domu dla robotników wodociągowych. Na tę budowę wniesiono pięć ofert. Komisya wodociągowa i sekcya budowlana oświadczyły się za ofertą firmy „Sosnowski i Zacharjewicz“, która po uwzględnieniu 10 prc. opustu okazała się najniższą i opiewa na 63.287 kor. We środę zajmowała się tą sprawą sekcya finansowa, która zgodziła się z wnioskami poprzednich instancyj z tem jednakże, że firma za roboty dodatkowe, jak splantowanie gruntu, ogrodzenie, instalacye wodociągów, dzwonki elektryczne, co wszystko razem miałoby kosztować 7900 kor., opuści tak samo 10 prc. i że na wszystkie te roboty da szczegółowy kosztorys. Sprawę referował r. Pierożyński, a przemawiali w dyskusyi dyr. Zgórski, dr. Pieracki, Ohly, dr. Dziwiński i prezydent Neumann.

Co będzie z kawiarnią Wiedeńską? R. dr. Pieracki na ostatniem posiedzeniu sekcyi finansowej Rady miasta przedstawił wnioski, odnoszące się do zarządu realnością nabytą przez miasto, w której mieści się kawiarnia Wiedeńska, aż do czasu, kiedy stanie umowa z Rządem co do kupna reszty placu św. Ducha i kiedy miasto przystąpi do zburzenia znajdujących się tam budynków i zbudowania pałacu sztuki, czy też innych gmachów.

Referent podniósł, że pewne trudności stanowi kawiarnia Wiedeńska, za którą możnaby uzyskać czynsz bardzo wysoki, gdyby nie to, że nie wie się, na jak długo można ją wydzierżawić. Referent wniósł, aby upoważnić magistrat do traktowania o najem kawiarni na lat pięć z tem, że co najmniej przez lat trzy kontrakt nie będzie wypowiedziany.

Prezydent Neumann zwrócił uwagę, że jest to okres za długi, że z dojściem układu z Rządem każdy rok przedstawiałby dla gminy krociowe straty, gdyby nie przystąpiono do budowy. Zaproponował więc, aby kawiarnię wydzierżawić na dwa lata z tem, że gdyby nie nastąpiło wypowiedzenie, dzierżawa przedłuża się na rok trzeci.

Po przemowach radnych: Bardasza, Ohly'ego, dyr. Zgórskiego, wiceprezydenta dr. Stahla, zast. dyrektora magistratu B. Ostrowskiego i referenta dr. Pierackiego, wniosek w formie proponowanej przez prezydenta miasta Neumanna uchwalono.

Tramway w dojeździe kolejowym. Sekcya finansowa Rady miejskiej zajmowała się na wczorajszem posiedzeniu na podstawie referatu r. Pierożyńskiego datującą się jeszcze z r. 1910, sprawą przełożenia szyn tramwayu elektrycznego w dojeździe do dworca kolejowego, należącym do Skarbu kolejowego. Wyrwanie starych szyn i naprawienie bruku miała wykonać gmina własnym kosztem,

jednak stosownie do umowy zrobiła to kolej państwowa we własnym zarządzie, a po obliczeniu kosztów, ma dopłacić miastu z tytułu wartości kostek brukowych, które były między szynami, 5000 kor.

Sekcya postanowiła zaproponować Radzie miejskiej zatwierdzenie tej umowy.

OSTATNIA POCZTA.

* W uzupełnieniu wczorajszej depeszy o konferencyi w sprawie budowy dróg wodnych, która rozpoczęła wczoraj obrady w krakowskiej Izbie handlowej pod przewodnictwem radcy Namiestnictwa Ustyanowskiego, donoszą jeszcze:

W konferencyi wzięli udział: imieniem Ministerstwa handlu radcy Dworu Zampach i Mrasick, radca sekcyjny Weill, st. radca Schneller, inż. Hausner: imieniem Ministerstwa Galicyi sekretarz Neumann, przedstawiciele krakowskiej ekspozytury budowy dróg wodnych, Wydziału krajowego, Namiestnictwa, miasta Krakowa, kolei Północnej, krakowskiej dyrekcyi kolei państwowych, sekcyi oświęcimskiej, powiatu bialskiego, m. Chrzanowa i Oświęcimia, centr. Związku fabrycznego, Izby handlowej lwowskiej, kopalń w Jaworznie, Sierszy i Libiążu, przedstawiciele kół wojskowych, komendy korpusu i wiele innych osobistości. Liczne strony nadesłały oświadczenia drogą pisemną.

Rozprawy konferencyi dostarczyły dowodu, że Rząd uznaje w zupełności ścisły organiczny związek pomiędzy zaprojektowaną obecnie częścią kanału, a całokształtem jednolicie pomyślanej drogi wodnej Dunaj-Wisła-Dniestr. Fakt ten służyć może do uspokojenia opinii publicznej, często mylnie informowanej w tym przedmiocie.

Jako dalszy korzystny wynik obrad podnieść należy, że udało się doprowadzić do porozumienia pomiędzy czynnikami lokalnymi na trasie Kraków-Granica szląska w sposób, odpowiadający wszystkim uprawnionym interesom. W szczególności znalazły uwzględnienie potrzeby komunikacyjne Oświęcimia, oraz przemysłów, położonych na prawym brzegu Wisły. Niemniej ważną okazała się sprawa udostępnienia korzystnego transportu wodnego w zagłębiu chrzanowskiem w myśl życzeń przedsiębiorstw górniczych tego okręgu.

= Urząd marszałkowski Najw. Dworu w Wiedniu otrzymał telegraficznie urzędową wiadomość z Berlina, że cesarz Wilhelm dnia 23 b. m. o godz. 11 rano przybędzie z Berlina do Wiednia, aby w przejeździe na południe, odwiedzić Najj. Pana, Cesarza Franciszka Józefa.

= Na wczorajszem posiedzeniu ankiety emigracyjnej przemawiali posłowie Langenhan i Licht, oraz radca cesarski Lichtenstadt.

= Namiestnictwo w Pradze rozstrzygnięciem z 11 maja 1910 r. zawiesiło dwie uchwały kolegium delegatów miejskich w Libercu, jako przeciwne ustawie. Jedna z tych uchwał odnosi się do zatwierdzenia umowy gminy z Towarzystwem „Płomień", w sprawie utworzenia krematoryum, druga do subwencyi 20.000, kor. przeznaczonej na ten cel. Trybunał administracyjny zniósł wczoraj to rozstrzygnięcie Namiestnictwa, zatwierdzone przez Ministerstwo spraw wewnętrznych jako nieuzasadnione, gdyż wprawdzie palenie zwłok w krematoryum według dotychczasowego stanowiska ustawodawstwa byłoby przeciwne ustawie, jednakże gminie wolno się liczyć z ewentualnością zmiany ustawy, co w każdym czasie jest możliwe.

= Wiadomości nadeszłe wprost z Trypolisu stwierdzają, że nieprawdą jest, jakoby Turcy pod Benghasi ponieśli ciężką klęskę i stracili przeszło 1000 ludzi. Była to utarczka, w której Turcy i Arabowie stracili 90 w zabitych i rannych.

= Rząd perski dał odpowiedź zadawalającą na wszystkie postulaty, zawarte w nocie rossyjsko-angielskiej z dnia 18 lutego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef i Najd. Arcyksiężna Zyta w Galicyi.

Kraków, 21 marca. (*Telegram Biura korespondencyjnego*). *Nowiny* donoszą: Dnia 23 b. m. odbędzie się w Dobczycach uroczyste przyjęcie Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa. Na granicy powiatu powita Go marszałek powiatowy p. Winter z członkami Reprezentacyi powiatowej, reprezentanci władz, oraz deputacya m. Dobczyc. Na gościńcu rządowym ustawiona będzie brama tryumfalna. Nadto oczekiwać będzie Najd. Arcyksięcia banderya konna w strojach krakowskich, która odprowadzi Go do Gdowa, gdzie urządzono postój dla szwadronu.

Kraków, 21 marca. (*Telegram Biura korespondencyjnego*). Najd. Arcyksiężna Zyta jutro po południu pociągiem pospiesznym przyjedzie w powrocie z Bochni przez Kraków do Wiednia.

Rada państwa.

Wiedeń, 21 marca. W dalszej dyskusyi wojskowej przemawiał dziś najpierw poseł Mechura (czeski agr.) po czesku, następnie br. Barbo (niem. agr.), potem Stanek (czeski agr.) po czesku.

Wiedeń, 21 marca. W Izbie posłów po pośle Stanku zabrał głos dr. Kozłowski.

Kraków, 21 marca. Komunikat komisyi w sprawie trasy drogi wodnej opiewa:

„Zebrani, którzy reprezentują całokształt interesów gospodarczych zarówno ogólnych, jak i lokalnych, będących w związku z budową kanału, dali wyraz zgodnemu zapatrywaniu, że projektowana przez Rząd trasa zarówno kierunkiem, jak i głównym duktem czyni zadość wszelkim zasadniczym potrzebom gospodarczym kraju. Zebrani wyrazili przekonanie, że kanał Kraków-granica szląska może być pojęty wyłącznie jako ogniwo całej drogi wodnej, mającej połączyć Wiedeń z Krakowem i Dniestrem. W granicach projektowanej przez Rząd trasy mogą znaleźć uwzględnienie także wszystkie życzenia lokalne, których konkretne rozstrzygnięcie będzie mogło nastąpić, skoro na podstawie ogólnego projektu zostanie wypracowany przy uwzględnieniu postulatów podniesionych przy komisyi, projekt bardziej szczegółowy.

W szczególności uznano potrzebę utworzenia portu o ile możności blisko miasta Oświęcimia i połączenia szynowego tej przystani z siecią kolei żelaznych. Zgodzono się również na konieczność stworzenia odpowiedniego połączenia transportowego dla zakładów przemysłowych i kopalń Zagłębia chrzanowskiego, którą to sprawą zajęło się już swego czasu w sposób bardzo gorliwy Koło polskie".

Kraków, 21 marca. Komisya w sprawie budowy dróg wodnych ukończyła obrady nad ogólnemi kwestyami trasy kanałowej Kraków-Granica szląska. Osiągnięto jednomyślne porozumienie wszystkich interesowanych czynników. Dziś przystąpiła komisya do wysłuchania poszczególnych życzeń interesentów.

Kraków, 21 marca. (*Tel. pr.*). Polskie stronnictwo demokratyczne odbyło wczoraj wieczorem zebranie w sprawie rewizyi swego programu, oraz organizacyi.

Przewodniczył poseł Bandrowski. Projekt nowego programu przedstawił p. Wasung. Projekt ten rozszerza zakres spraw ekonomicznych, określa stanowisko demokracyi polskiej w kwestyi ruskiej, tudzież żydowskiej. Następnie toczyła się długa dyskusya. Wybrano delegatów na zjazd lwowski, na którym przedstawią oni opinię zgromadzenia krakowskiego. Sprawę organizacyi referował p. Doboszyński.

Kraków, 21 marca. Do *Czasu* donoszą z Łodzi: Nadeszła tu z Piotrkowa wiadomość, że Stanisław Załóg, były sługa klasztorny z Częstochowy, który brał udział w zbrodni Macocha, nadesłał list, datowany z Chicago, do sądu okręgowego. W liście tym oświadczył, że podejrzywanie Macocha o okradzenie cudownego obrazu jest bezzasadne. Kosztowności z obrazu zabrał on sam, Załóg, do spółki z innymi. Ostrzega, że poszukiwać go w Chicago nie warto, gdyż potrafi ukryć się.

Do *Czasu* donoszą z Warszawy: W jednym z domów przy ul. Grzybowskiej aresztowano onegdaj (poniedziałek) 40 Żydów, należących jakoby do partyj wywrotowych. W lokalu znaleziono druki i stampilie. Ztamtąd udała się policya według adresu, podanego przez jednego z uwięzionych, do pewnej szkoły dentystycznej, w której aresztowano 2 uczniów, Żydów.

W środę popołudniu po ukończeniu posiedzenia w głośnej sprawie intendentury, gdy redaktor rossyjskiego *Warszawskiego Słowa*, adwokat Samojłow, wyszedł z sali, zastąpiło mu w kurytarzu drogę kilku oficerów, służących w intendenturze i zaczęły wykrzykiwać, że mu nie darują tego, iż pisze, że intendenci kradną, biorąc łapówki. Oficerowie grozili redaktorowi, że go zbiją i porąbią szablami. Samojłow był bezbronny. Oficerowie zaczęli się brać istotnie do szabel, gdy zwabiony hałasem wyszedł pewien pułkownik i nakazał oficerom opuścić kurytarz. Odchodząc, grozili oni redaktorowi, że po procesie wszyscy po kolei wyzwą go.

Kraków, 21 marca. (*Tel. pryw.*). Tłumy wychodźców do Prus, Danii, Ameryki, zalegają dworzec krakowski; codzień przejeżdża sześć do ośmiu tysięcy, z tego 60 prc. z Królestwa Polskiego, reszta z Galicyi.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 21 marca. Prognoza na 22 marca 1912 r. W Galicyi wschodniej: Zmiennie, później zachmurzenie zmniejsza się, czasem opady, nieco cieplej, niepewnie, ożywiony wiatr.

W Galicyi zachodniej: Zmiennie, pochmurno, niepewnie, południowo-zachodni ożywiony wiatr.

Olbrzymi pożar w Drohobyczu.

Drohobycz, 21 marca. (*Tel. własny*). Dziś o godzinie 1 w nocy eksplodował w c. k. Fabryce olejów mineralnych w Drohobyczu jeden rezerwoar benzynowy. W krótkich odstępach czasu do godziny 8 rano eksplodowały dwa następne najbliższe zbiorniki i mimo nadludzkich wysiłków dyrektora benzyniarni dr. Pilata, urzędników i robotników, pożar nie dał się zlokalizować dotychczas, lecz trwa dalej. Szkoda wynosi w przybliżeniu milion kor., pokryta ubezpieczeniem.

Pali się 300 wagonów destylatu nafty, 150 wagonów surowej benzyny; 3 zbiorniki ochronne zupełnie zniszczone (każdy wartości 80.000 kor.).

Akcya ratunkowa w pełnym toku. Okoliczne zbiorniki zlewa się wodą i zasypuje się piaskiem. Jest nadzieja, że pożar skończy się do jutra rana.

Ofiar w ludziach, o ile dotąd wiadomo, nie było.

Przyczyna pożaru na razie nieznana; możliwe podpalenie, lub eksplozya gazu. Dochodzenia co do przyczyny pożaru są w toku.

Wiedeń, 21 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziami powiatowymi, sędziów: dr. Hilarego Hubaczka w Chrzanowie dla Wadowic i Karola Kostkę w Podgórzu dla sądu krajowego w Krakowie.

P. Minister rolnictwa zamianował adjunkta kancelaryjnego w dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie, Edwarda Witoszyńskiego, dyrektorem urzędów pomocniczych *ad personam*.

Wiedeń, 21 marca. Komisya podatkowa pod przewodnictwem p. K. Lewickiego obradowała dziś w dalszym ciągu nad przedłożeniem rządowem w sprawie ulg podatkowych i należytościowych dla Spółek zarobkowych i gospodarczych i Kas zaliczkowych.

Wiedeń, 21 marca. Wczorajsze generalne zebranie austryackiego Zakładu dla kredytu ziemskiego postanowiło podwyższyć kapitał akcyjny z 45 na 54 mil. kor.

Tryest, 21 marca. Najd. Arcyks. Leopold Salvator z Najd. Arcyks. Blanką i dwiema Córkami przybył tu wczoraj.

Przybył tu również P. Minister handlu Rössler.

Tryest, 21 marca. Dziś odbyła się uroczystość spuszczenia na wodę nowego dreadnoughta „Tegetthoff" w obecności Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i Księżnej Hohenberg, Małżonki Najd. Arcyksięcia, którzy przybyli na uroczystość wraz z trojgiem Dzieci, dalej w obecności Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora i kilku Najd. Arcyksiężnych. Matką chrzestną okrętu była Najd. Arcyksiężna Blanka.

Budapeszt, 21 marca. Bank amortyzacyjny wstrzymał wypłatę aż do dalszego zarządzenia, z powodu malwersacyj, popełnionych przez posła Szivaka, dyrektora tego banku. Szivak, jak wiadomo, zastrzelił się. *Pester Lloyd* donosi, że bank amortyzacyjny wygrał 15 b. m. los, mianowicie główną wygraną 200.000 kor.

Warszawa, 21 marca. (*Tel. pr.*) W guberniach południowo-zachodnich panują zamiecie śnieżne, pociągi grzęzną w polu w zaspach.

Łódź, 21 marca. Na ul. Mikołajewskiej napadli uzbrojeni złoczyńcy na kasyera Towarzystwa akcyjnego Ludwika Geiera, który miał przy sobie 20.000 rubli na wypłaty. Gdy bandyci zajęci byli rozbijaniem żelaznej szkatułki, nadeszli robotnicy, a wówczas złoczyńcy uciekli, strzelając z rewolwerów. Strzały te raniły 11-letniego chłopca. Jednego z bandytów zabito podczas pościgu i znaleziono przy nim trzy rewolwery i wiele nabojów.

Łódź, 21 marca. (*Tel. pryw.*). Bandytów było trzech, pieniądze w kwocie 20.000 rubli wieziono bryczką do fabryki Gecera; bandyci rozbili bryczkę za pomocą bomby, lecz nie zabrali pieniędzy, gdyż spłoszono ich. W pościgu zranili dwie osoby. Uwięziono ich na Widzewie.

Łódź, 21 marca. *Tel. pryw.*). Tworzy się związek fabrykantów, celem przedsięwzięcia walki z nierzetelnymi podatnikami i podstępnemi bankructwami.

Petersburg, 21 marca. Rada państwa przyjęła za zgodą ministerstwa sprawiedliwości wniosek, wykluczający żydów od wyboru sędziami pokoju.

Strajki górnicze.

Zabrze, 21 marca. Strajk w kopalni „Królowa Ludwika" przeniósł się na kopalnię „Westfald". Przeszło połowa robotników zaniechała pracy. W pobliskich szybach 200 robotników nie zgłosiło się do pracy.

Bochum, 21 marca. Jak donoszą, podjęcie pracy idzie na ogół gładko.

Dortmund, 21 marca. Ubiegłej nocy trzech strajkujących napadło w Lünen na przewodniczącego związku chrz. społ. robotników, powaliło go na ziemię i znieważyło czynnie. Przewodniczący wołał o pomoc i dał 2 strzały. Dwaj napastnicy uciekli, jeden zginął na miejscu.

St. Avold, 21 marca. Strajk w kopalniach położonych nad Mozelą i Sarą ukończony. Robotnicy przyjęli przyznane im przez pracodawców koncesye.

Londyn, 21 marca. Konferencya górników pracujących nad ziemią w Yorkyshire i Derbyshire podała przywódcy robotników Ramsayowi Macdonaldowi telegraficznie do wiadomości, że konferencya reprezentująca 10.000 górników, pracujących nad ziemią, postanowiła zakończyć strajk dopiero wówczas, gdy płaca minimalna przyznana będzie także tej kategoryi górników.

Londyn, 21 marca. Górnicy obradowali wczoraj rano nad projektem ustawy w sprawie płac minimalnych. Ogółem słychać, że niema poważnych przeszkód do podjęcia pracy, jeśli projekt o płacy minimalnej stanie się ustawą. Przedstawiciele kopalń szkockich zostali telegraficznie zawiadomieni, że górnicy pod pewnymi warunkami pragną w poniedziałek stanąć do pracy.

Waszyngton, 21 marca. Prezydent Taft powołując b. prezydenta stowarzyszeń robotników węglowych do Białego Domu, uznał istotnie niebezpieczeństwo ogólnego strajku węglowego. Prezydent Taft oświadczył, że niema zamiaru interweniować, lecz tylko utrzymać kontakt. Także właściciele kopalń odbyli konferencyę u Tafta.

Cleveland, 21 marca. Po konferencyi właścicieli kopalń i górników oświadczył przewodniczący Związku górników, że 1 kwietnia rozpocznie się strajk 500,000 robotników górniczych.

Bruksela, 21 marca. Księżna Wiktorowa Napoleonowa, z domu księżniczka Klementyna belgijska, powiła córkę.

Londyn, 21 marca. Izba gmin przyjęła jednomyślnie przewidziany w budżecie kontyngent marynarzy.

Chrystyania, 21 marca. Depesza z Hobart donosi, że okręt „Fram" odjechał ztamtąd na północ.

Konstantynopol, 21 marca. Pogłoski, jakoby koło Heraklei widziano flotę rossyjską, oznaczają tu jako nieuzasadnione.

Londyn, 21 marca. Sufrażystka Pitsfield, która 3 b. m. chciała podpalić główny urząd pocztowy, została skazana na 6 miesięcy więzienia. Sędzia przy ogłaszaniu wyroku stwierdził, że kara byłaby jeszcze ostrzejsza, gdyby oskarżona nie przebywała w szpitalu.

Nowy Jork, 21 marca. W Bluefields (Nikaragua) wykryto spisek na życie amerykańskiego sekretarza stanu Knoxa, na którego miano rzucić bombę. Kilku spiskowców, obywateli Nikaraguy, ścięto.

Fort Smith (Arkansas), 21 marca. W kopalni węgla w Oklahoma nastąpił wybuch, skutkiem którego zamkniętych jest pod ziemią 85 górników, a ogień i dym uniemożliwiają dostęp do zasypanych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 marca 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 652·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 856 25, Akcye Anglobanku 336 50, Akcye Unionbanku 625 50, Akcye Länderbanku 542 —, Akcye Bankvereinu 543·—, Akcye Bodencredit 1273·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 698·—, Akcye kolei państwowych 734·—, Akcye kolei Południowej 105·25, Akcye kolei Elbe-Thal —·—, Akcye kolei Północnej 5040.—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 941·50, Akcye Rima Muranyi 723 25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2805·—. Akcye Fabryki broni 892·—, Akcye Tureckie tytoniowe 329·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 718 —, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 89 85, Austryacka Renta koronowa 89·90. Węgierska Renta koronowa 89·50, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91·40, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·35, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 92·10, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 98·50, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·50, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 90 40.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Z początkiem stycznia 1912 została otwarta **FILIA CUKIERNI** **W. PODHALICZA** przy ulicy HETMAŃSKIEJ l. 10 (BANK ZALICZKOWY).

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą wydaje **Biuro miastowe** c. k. kolei państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9. — 452. — Telefon — 452. — Adres telegraficzny: Stadtbureau.

W poniedziałek dnia 25 b. m. odbędzie się KONCERT KOMPOZYTORSKI **Karola Szymanowskiego** z programem niedawno z nadzwyczajnem powodzeniem w Wiedniu wykonanym. Wykonawcami będą: P. ST. KORWIN-SZYMANOWSKI i świetny pianista P. ARTUR RUBINSTEIN. Sprzedaż biletów w składzie nut W. ZADUROWICZ Akademicka 8.

Rachunkowość. Podręcznika do nauki rachunkowości według wykładów Klusik-Orzechowski, wyszedł już z druku zeszyt 6, 7, 8 i 9. Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać można u wydawcy Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ul. Chorążczyzny l. 16.

Świeżo opuścił prasę: **„Rok Słowackiego“** Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czci Poety w r. 1909 wydał Dr. WIKTOR HAHN 8-vo — s. 393

Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich, — stanowić może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości.

Cena 4 korony.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.

Życie i Mękę Chrystusa w 36 obrazach artystycznie kolorowanych, **przedstawia HELIOS** w tym tygodniu w Filharmonii codziennie od godz. 5 po południu. Są to zdjęcia z natury słynnych widowisk pasyjnych w Oberammergau, wzbudzających zupełnie uzasadnione zainteresowanie całego świata. Przedstawienia te są tak odrębne od zwykłych widowisk kinematograficznych, że zasługują na powszechne poparcie, tembardziej, że Helios dla udostępnienia ich dla wszystkich naznaczył wyjątkowo tanie ceny, bo od 20 groszy. Te obrazy będą następnie przedstawiane w Kołomyi 25 i w Tarnowie 26—31 marca.

Przyjechali do Lwowa
dnia 21 marca 1912.

HOTEL GEORGEA. Pp.: T. Krassowski z Rossyi, J. Zdziechowski z Podola.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: L. hr. Koziebrodzki z Hlibowa, A. Udrycki ze Skorodna, E. Wolski z Hawłowic.

HOTEL „pod 3-ma Murzynami“. P. S. Pawłusiewicz z Łęg.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20 marca 1912.

	płacą walutą kor. K h	żądają walutą kor. K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700 —	703 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	438 —	446 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	544 —	549 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	485 —	500 —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 80	— —
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98 30	99 —
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	91 60	92 30
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98 50	99 20
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92 60	93 30
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98 65	99 35
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98 50	99 20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98 20	98 90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97 —	— —
Tow. kred. galic. ziemzk. 4 pr. los w 41½ lat	96 —	— —
4 pr. los w 56 lat	91 80	92 50
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 80	98 50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	— —	— —
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98 10	98 80
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90 —	90 70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	89 80	90 50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	90 50	91 20
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	90 —	90 70
„ m. Lwowa 4 pr.	88 50	89 20
„ „ „ 4 konwem.	91 —	91 70
„ m. Krakowa	89 30	90 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 40	11 50
20 frankówka	19 20	19 34
100 rubli rossyjskich srebrnych	252 —	254 —
„ „ „ papierowych	254 —	255 20
100 marek niemieckich	118 —	118 40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 marca 1912.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89·85	90·05
styczeń-lipiec	89·85	90·05
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	93·—	93·20
kwiecień-październik	93·05	93·25
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1571·—	1631·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	431·—	443·—
„ „ 1864 po 100 zł.	609·—	621·—
„ „ 1864 po 50 zł.	305·—	311·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·35	114·55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	89·85	90·05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	91·—	92·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	110·95	111·95
Kol. Ces. Elżbiety za 300 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	435·50	440·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	111·75	112·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	90·20	91·20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	90·30	91·30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·25	102·25
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	121·75
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	92·50	93·50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	92·30	93·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	94·75	95·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	89·—	90·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	91·—	92·—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	90·50	91·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·25	113·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	109·50	109·70
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	89·65	89·85
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	299·50	311·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	426·—	438·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	213·50	219·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·10	91·10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·75	101·75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	89·50	90·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	90·40	91·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	87·75	88·75
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	123·—	129·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	239·—	242·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	299·75	311·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	268·—	280·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·70	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·35	99·35
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	91·75	92·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·50	99·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·40	92·40
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	98·50	99·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·25	99·25
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	89.75	90·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	95·90	96·90
„ „ „ 52 lat w. k. 4 pr.	96·40	97·40
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	83·35	84·35
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	89·45	90·45
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	100·90	101·90
„ „ „ „ 1890 „ 5 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	31·—	35·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	494·—	506·—
Clary 40 zł. m. k.	180·—	200·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	74·—	80·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	62·—	68·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	39·—	43·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	335·25	336·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3985·—	3995·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	649·50	650·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	855·—	858·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	753·—	757·—
Gal. banku hip. 200 zł.	701·—	703·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	439·—	441·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	539·50	540·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1975·—	1985·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	622·50	623·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·75	277·75
Zivnostenska banka 100 zł.	288·50	289·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	457·—	460·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5060·—	5080·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	402·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	545·—	547·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1148·—	1153·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	770·—	774·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	712·—	716·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	924·50	925·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2794·—	2804·—
Schodnicy 500 kor.	428·—	435·—
Tur. sarz. tytoniow. 500 franków	324·—	326·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	249·—	252·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·35	241·60
Paryż za 100 franków	95·65	95·77½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	254·12½	255·12½
Niemieckie banki	118·12½	118·12½
Włoskie banki	94·75	94·92½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·27½	95·42½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·14	19·16
20-markówka	23·57	23·61
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·02½	118·22½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·80	95·—
Ruble	2·54	2·54¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1451/11 (6) (3420 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 kwietnia 1912 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3 odbędzie się licytacya realności lwh. 116 ks. gr. gm. Tuczapy obj. składającej się z osiadłości obsz. 5 ar. 43 m² i gruntów obszaru 2 ha. 87 ar. 64 m² dalej chaty, szopy, 26 drzew owocowych oraz leszczyny.

Nieruchomość ta oceniona jest wraz z przynależnościami na 4485 kor., poniżej tej ceny szacunkowej, która zarazem jest ceną najniższej oferty, sprzedaż nip nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Cena z przetargu uzyskana powinna być w sądzie tutejszym złożona do dni 14 po ukończeniu przetargu, poczem rozdzielona będzie między współwłaścicieli w stosunku do ich części

Wierzycielom na nieruchomości zabezpieczonym zastrzeżone zostaje ich prawo hipoteki bez względu na cenę przez przetarg uzyskaną.

Nabywca obowiązany będzie przyjąć na siebie wszystkie ciężary na tej realności zaintabulowane, jakoteż wszelkie na niej ciążące podatki, należytości skarbowe i ciężary publiczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 8 marca 1912.

(3477 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Wtorek 26 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: sukna, kamgarny, materye, towary blaszane i żelazne, owocarnia, konfekcya męska, suknie, wina, delikatesy, towary korzenne, chustki zimowe, kołdry, płótno białe, dywany, meble.

Czwartek 28 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do szycia, obrazy, lustra, lampa, samowar, kasa ogniotrwała, kanapa pluszowa, oraz różne meble domowe.

Piątek 29 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do pisania „Oliwier“, portyery, dywany, kandelabry elektryczne, żarówki, lampy gazowe, fortepian, gramofon, oraz figurki gipsowe.

Sobota 30 marca 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: maszyna do szycia, gramofon, materace, firanki, kuferek, lodownia, waga, kloc, 2 bale mąki, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 18 marca 1912.

L. VIII. b. 553/1 (10) (3502 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowli na rzece Dniestrze pod Bakoszynem-Wierzbinami w km. od 313·926 do 312·900, zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z 23 października 1911 L. 3336 ex 1911, a wykonać się mających w latach 1912 i 1913, odbędzie się dnia 4 kwietnia 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Dniestru w Stanisławowie.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około 5600 m³ kamienia łamanego.

Powyższa ilość kamienia ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Dniestru w Stanisławowie i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorstwo nie może jednak w razie zwiększenia dostawy żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia

mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 1000 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, odpowiadających co do jakości postanowieniu całego Ministerstwa z 30 grudnia 1909, Dz. u. p. Nr. 2 roku 1910.

W ofercie sporządzonej według niżej podanego wzoru ma być podaną cena za 1 m³ kamienia łamanego cyframi i słowami.

Oferty wniesiene po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1912 i 1913 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dniestru w Stanisławowie oznaczonych, kamień łamany do budowli regulacyjnych na Dniestrze pod Bakoszynem-Wierzbinami w km. od 313·926 do 312·990 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu i żądam (my) za 1 m³ kamienia miejscowego, dostarczonego na oznaczone place składowe w km. . . . . własne (rządowe) wraz z ułożeniem w stosy po . K . h słownie . . . . . .

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .
. . . . . .
W . . . . dnia . . . 191 .

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. VIII. b. 977/912 (33) (3480 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Dunajcu pod Nowym Sączem-Wielopolem w km. od 109·3 do 102·7 wykonać się mających w roku 1912 odbędzie się dnia 4 kwietnia 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

2000 m³ faszyn wiklowych,
10000 m³ faszyn lasowych,
100000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 29.000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 600 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . . . w . . . . . oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . pod . . . . . w km. od . . do . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .
. . . . . .
W . . . . . , dnia . . . 191 .

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. Nam. VIII. b. 1042 ex 1912 (26) (3507 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Wisłoce pod Podgrodziem-Kawęczynem i Wolicą-Żyrakowem w km. 60·93 do 53·0 zezwolonych przez c. k. Ministerstwo robót publicznych rozporządzeniami z 17 września 1909 L. 163 285 X. b. i 18 lutego 1908 L. 15.067/07, wykonać się mających w roku 1912 odbędzie się dnia 11 kwietnia 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Wisłoki w Dębicy.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

3.000 m.³ faszyn wiklowych,
10.000 m³ faszyn lasowych,
175.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 33.000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisłoki w Dębicy i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe dnia oznaczonego na rozprawę, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 300 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy, wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub we wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany. opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów, lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika.
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . . . w . . . . . oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . pod . . . . . w km. od . . . . do . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .
W . . . . dnia . . . . 19 . .

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. 1425/912 (3437 3—3)

Rozpisanie publicznego konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy:

1. 697 m. ciągnionych rur stalowych bez szwu nie spajanych owiniętych asfaltowaną jutą o średnicy wewnętrznej 125 m/m z nalutowanemi obrączkami wytoczonemi wpustkami (Typ B.) wraz z odpowiednią ilością potrzebnych pierścieni uszczelniających i śrub,

2. dwóch rur przejściowych z 100 m/m na 125 m/m średnicy wewnętrznej zresztą jak wyżej,

3. jednej rury przejściowej z 2 X. 125 m/m na 1 X. 175 m/m średnicy wewnętrznej zresztą jak wyżej,

4. 17 sztuk kolan 90° lub 45° o średnicy wewnętrznej 125 m/m zresztą jak wyżej,

5. 10 sztuk zasów wodnych o średnicy 125 m/m z krysami do powyższych rur,

6. sztuk fasonów (T.) o zewnętrznej średnicy 125 m/m zresztą jak wyżej pod poz. 1 odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce konkurs publiczny z pomocą ofert pisemnych.

Powyższe przedmioty mają być wykonane dla istotnego ciśnienia o 40 atmosferach, a wypróbowane na 80 atmosfer.

Cała dostawa ma być uskuteczniona w przeciągu 4 tygodni od dnia zamówienia.

Oferty wnosić należy do c. k. Zarządu salin w Wieliczce najpóźniej do 29 marca 1912 godzina 11 przed południem.

Otwarcie ofert nastąpi w kancelaryi Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w dniu rozprawy ofertowej t. j. 29 marca 1912 o godzinie 11 przed południem, przyczem mogą być obecni oferenci.

Bliższe szczegóły co do właściwości oferty poręcznego i t. p. podane są z warunków licytacyjnych, które wraz z formularzem oferty można otrzymać w c. k. Zarządzie salin w Wieliczce podczas godzin urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 13 marca 1912.

L. VIII. b. 3978/41 (11) (3563 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowli na rzece Dniestrze pod Lataczem-Uścieczkiem w km. od 136.147 do 122.886 wykonać się mających w latach 1912—1916 odbędzie się dnia 11 kwietnia 1912 o godz. 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Dniestru w Stanisławowie.

Ilość co roku dostawiać się mającego kamienia łamanego wynosi około 20.000 m².

Powyż podana ilość kamienia ma być dostarczoną do budowy częściowo i w terminach oznaczanych przez Ekspozyturę c. k. Kierownictwa regulacyi Dniestru w Zaleszczykach i może być w razie zwiększenia, lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona, lub zmniejszona, przedsiębiorstwo nie może jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie, gdzie także do godz. 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 6000 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, odpowiadających co do jakości rozporządzeniu całego Ministerstwa z 30. grudnia 1909, Dz. u. p. Nr. 2 z roku 1910.

W ofercie sporządzonej według niżej podanego wzoru, ma być cena za jeden m³ kamienia łamanego cyframi i słowami, a nadto ma być z ofertą przedłożona próbka oferowanego kamienia.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone w sposób przepisany, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1912—1916 dostarczyć w terminach przez Ekspozyturę c. k. Kierownictwa regulacyi Dniestru w Zaleszczykach wyznaczonych, kamień łamany do budowli regulacyjnych na Dniestrze pod Lataczem-Uścieczkiem w km. od 136.147 do 122.866 w ilości i pod warunkami, podanymi w obwieszczeniu i żądam

a) za 1 m³ kamienia miejscowego, dostarczonego na place składne po . . . K . . . h słownie . . . . . w km. . . . K . . . h. słownie . . . . . .

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . .
. . . . . .
W . . . . . dnia . . 1912.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. X. a. 337 (3508 1—2)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

Celem oddania w przedsiębiorstwo rekonstrukcyi stropów i wychodkw w budynku c. k. Urzędu podatkowego w Przemyślanach rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową, w której mogą wziąć udział posiadający upoważnienie do wykonywania przemysłu budowniczego względnie murarskiego.

Suma kosztorysowa tych robót wynosi 10.946 kor. 26 hal.

Należycie ostemplowane oferty wnosić należy dnia 15 kwietnia 1912 do godziny 12 w południe w biurze architektury c. k. Namiestnictwa III. piętro, do których dołączone być ma poświadczenie Dyrekcyi Urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa złożonego wadyum w wysokości 5 prc. (pięć) odsetek sumy ofertowej.

Oferty później wniesione nie będą uwzględnione.

Otwarcie nastąpi dnia 16 kwietnia 1912 o godzinie 11 przyczem oferenci mogą być obecni.

Potrzebne do wniesienia ofert formularze otrzymać można w biurze wymienionego Departamentu w godzinach urzędowych, gdzie są wyłożone do przeglądnięcia i podpisania warunki, kosztoeysy i plany budynków i projektowanych adaptacyi.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 18 marca 1912.

Ustyanowski w. r.

L. cz. E. VIII. 3699/11 (9) (3546 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berla Sussmana w Mraźnicy, odbędzie się dnia 10 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacya pola naftowego „Stare Karpaty“ obl. lw. 852 ks. naftowej wraz z kopalnią oleju skalnego pod firmą „Stare Karpaty“ dr. Szujski i Ulanowski w Borysławiu (obszar 6454 m.² stacya kolei Borysław-Tustanowice) tudzież wraz z przynależnościami, składającemi się z otworu świdrowego Nr. 48 o głębokości 909 m. zarurowanego 6 cal. i starego zagwożdżonego otworu świdrowego Nr. 12 o głębokości 710 m. zarurowanego do 368 m., tudzież potrzebnych budynków, maszyn, kotłów, zbiorników, urządzeń i narzędzi kopalnianych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 74.000 kor., przynależności zaś na 15 200 kor.

Najniższa cena wynosi 29.733 koron 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. E. 845/11 (3534 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy kredytowej w Glinianach, zastąpionej przez adwokata dr. Korkisa, odbędzie się dnia 16 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 1/2 realności obj lwh. 711 ks. gr. gm. Milatyn wraz z przynależnościami, składającemi się z piwnicy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3090 kor. 50 hal., przynależności zaś na 5 kor.

Najniższa cena wynosi 2063 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 28 lutego 1912.

L. cz. E. 3276/11 (13) (3532)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 25 licytacya realności wyk. hip. 677 gm. Boratyn.

Realność tę (grunt) oceniono na 146 kor. 53 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 97 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 1 marca 1912.

L. cz. E. 1587/11 (22) (3530)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 25 relicytacya realności: a) wyk. hip. 1381 i b) 1382 gminy Brody.

Realności te (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono: ad a) na 5340 kor, b) 3405 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad a) 2670 koron, b) 2270 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 24.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 4 marca 1912.

L. cz. E. 1288/11 (7) (3550)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Perli Eichler, odbędzie się dnia 29 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 licytacya realności obj. lwh 82 gm. Karaczynów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2666 kor. 68 hal.

Najniższa cena wynosi 1777 kor. 78 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi sądowej.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 1 lutego 1912.

L. cz. E. 3504/11 (3551)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lipy Hochmana, odbędzie się dnia 26 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienienym, w sali Nr. III. licytacya realności objętej lwh. 108 ks. gr. gminy Mysłów Katarzyny Frautmann własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2350 kor.

Najniższa cena wynosi 1567 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 25 lutego 1912.

L. cz. E. 5/12 (4) (3557)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Olecha Kurko i Pawła Ciołek, zastąpionych przez adw. dr. Schneebauma, odbędzie się dnia 4 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Sieniawie licytacya 1/8 części realności lwh. 191 gminy Dąbrowica i 1/8 części lwh. 453 tej gminy zobowiązanych własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. na 668 kor. 75 hal., zaś ad 2. na 137 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 445 kor. 84 hal., ad 2. 91 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 2 marca 1912.

L cz. E. VII. 3001/11 (6) (3543)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 maja 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya: a) 1/3 części realności lwh. 1384, b) 1/3 części realności lwh. 1385 gm. Mikuliczyn z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione: ad a) na 883 kor., ad b) na 1806 kor., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 602 kor., ad b) 1204 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 9 marca 1912.

L. cz. E. VII. 2529/11 (6) (3542)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 9 odbędzie się licytacya 4/8 części realności lwh. 859 gm. Delatyn.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 2665 koron.

Najniższa cena wynosi 1332 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 19.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpoźniej przy termini licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. E. 2621/11 (7) (3541)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 celem zniesienia współwłasności licytacya realności obj lwh. 197 i 198 ks. gr. gm. Strzeliska nowe składających się z pb. 171/1 i pgr. 1099, 1100, 1101, 1102, 1734, 2243, 2244, 2740, 3058, 3059, 3060 i 2742 wraz z domem stojącym na pb. 171/1.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 197 ks. gr. gm. Strzeliska nowe kwotę 200 kor., zaś co do realności obj. lwh 198 tej ks. gr. kwotę 300 kor. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, 3 marca 1912.

L. cz. E. 1855/11 (13) (3540)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya 2/4 części realności lwh. 485 ks gr. gm. Brzozdowce wraz z przynależytościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 2315 kor., przynależności zaś na 12 kor.

Najniższa cena wynosi 1558 koron. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.
Chodorów, 5 marca 1912.

L cz. E 3305/11 (7) (3539)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya realności obj. lwh. 320 ks. gr. gm. Demidów składającej się z pgr. 801/1 i 802/2.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 267 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w podpisanym sądzie, biuro Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 5 marca 1912.

L. cz. E 1809/11 (20) (3538)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 kwietnia 1912 o godzinie 9 rano, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze N. 11 licytacya realności obj. lwh. 414 ks. gr. gm. Strzeliska nowe wraz z przynależytościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2330 kor.

Najniższa cena wynosi 1554 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, 12 marca 1912.

L. cz. E. 954/11 (10) (3537)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya połowy realności obj. lwh. 860 ks. gr. gm. Chodorów wraz z przynależnościami, składającemi się z cegielni.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1960 kor., przynależności zaś na 496 kor. 82 hal.

Najniższa cena wynosi 1637 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze N. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 2 marca 1912.

L cz. E. 3149/11 (7) (3536)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 115 ks. gr. gminy Strzeliska nowe.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2500 kor.

Najniższa cena wynosi 1666 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 3 marca 1912.

Ч. сп. Е. 1858/11 (10) (3499)

Оголошене переторгу.

На попиране Кредиту звязкового передтим Банку звязкового в Станиславові, відбуде ся 13 цьвітня 1912 перед полуднем о 8 годині в низше означенім суді, комната ч. 15 в Тисьмениці переторг: I 1/3 части реальности вгч. 452 гр. Підпечари обн. Івана Якимова власної складаючої ся з 3 хат, 2 шоп, 1 стайні і карника, ґрунту обему 1 гектар 67 арів і 28 м.² як також приналежностей, складаючих ся з оборога і кільканайцяти дерев, II. цілої недвижости вгч. 904 тойже громади Івана Юркова власної, складаючої ся з грунту о просторі около 6 гектарів 69 арів 3 м².

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені а то: I. 1/3 часть вгч. 452 з приналежностями на 3105 кор. і II. ціла вгч. 904 на 5950 кор.

Найнизша подача виносить до I. 2070 кор., до II. 3966 кор. 66 сот. і понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимости могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 14 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Тисьмениця, дня 12 марта 1912.

L. cz. E. 1194/11 (7) (3553)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Kriegla odbędzie się dnia 23 kwietnia 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya połowy realności lwh. 819 ks. gr. gm. Ottynia objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. E. 1176/11 (13) (3560)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Michalickiego w Bohutynie, celem zniesienia współwłasności odbędzie się dnia 23 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya realności obj. lwh. 125 ks. gr. gm. Bohutyn wraz z przynależnościami składającemi się z drzew i płotu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8900 kor., przynależności zaś na 276 kor.

Najniższa cena wynosi 9176 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 12 marca 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 87/12, 88/12, 89/12, 90/12, 91/12 i 97/12 (3471 3—3)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Mikołajowi Kasprak wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Pyłypa Bych, Fedka Szułyma, Iwana Czajkę syna Romana, Stefana Bojkę, Hrynka Sołowskiego i Jakima Bycha z Żerebek szlacheckich i Zindla Margulies ze Skałatu pozwy o 260 kor., 250 kor., 400 k., 600 kor., 400 kor. i 310 kor. zpn.

Na podstawie tych pozwów wyznaczono rozprawy na dzień 26 marca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się kuratorem p. Arnolda Ehrlicha adw. w Skałacie.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skałat, dnia 14 marca 1912.

L. 3462/pr. (3503 3—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie pilzneńskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 23 kwietnia, dla grupy gmin miejskich na 24 kwietnia, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi handlu i prze-

mysłu na 25 kwietnia i dla grupy większych posiadłości na 26 kwietnia 1912.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie pilzneńskim wybierają:

grupa większych posiadłości siedmiu (7) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu jednego (1) członka;

grupa miast i miasteczek sześciu (6) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 marca 1912.

L. 3907/pr. (3505 2—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie turczańskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 25 kwietnia, dla grupy gmin miejskich na 26 kwietnia, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 29 kwietnia, dla grupy większych posiadłości na 30 kwietnia 1912.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie turczańskim wybierają:

grupa większych posiadłości czterech (4) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu czterech (4) członków;

grupa miast i miasteczek sześciu (6) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków;

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 marca 1912.

(3561)

Ogłoszenie.

P. dr. Kalman Singer wpisany został na listę adwokatów z siedzibą urzędową w Stryju.

P. dr. Andronik Mogilnicki adwokat w Dolinie, zgłosił zamiar przesiedlenia się do Kopyczyniec.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, dnia 11 marca 1912.

L. cz. C. V. 145/12 (1) (3556)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Piarnakowi, synowi Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego O. V. w Rohatynie przez Hańkę Piernak ur. Zadorożną z Obelnicy pozew o zapłatę kwoty 768 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1 kwietnia 1912 o godz. 9 rano do tegoż sądu, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Pinkasa Schärfa adw. w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rohatyn, dnia 15 marca 1912.

L. cz. C. III. 438/11 (3) (3547)

Edykt.

Przeciw Karolinie Matusiewicz zamężnej Pillar, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Rozalię 2-o Brzana, pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Karoliny Pillar ustanawia się p. dr. Dawida Smulowicza adw. w Dukli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, dnia 13 marca 1912.

L. XIII a. 578 (3488)

Obwieszczenie.

Stosownie do § 6 ustawy z 16 lipca 1892 Dz. u. p. Nr. 202, podaje się do powszechnej wiadomości, że w rejestrze A) kas zapomogowych, prowadzonym w c. k. Namiestnictwie, wpisano z dniem 7 marca 1912 „Zarejestrowaną kasę zapomogową dla chorych w w Trzebini“ z siedzibą w Trzebini wsi powiatu chrzanowskiego.

Zakres działania tej kasy obejmuje ubezpieczenie wsparć na wypadek choroby wraz z udzielaniem pomocy lekarskiej i lekarstw, oraz odprawę w razie śmierci członka, tudzież pomocy lekarskiej i lekarstw dla osób z najbliższej rodziny członków.

Statut nowo zarejestrowanej kasy odpowiada postanowieniom zawartym w § 60 ustawy z 30 marca 1888 Dz. u. p Nr. 33 o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby w Towarzystwach kas dla chorych.

Członkami pierwszego zarządu „Zarejestrowanej kasy zapomogowej dla chorych w Trzebini“ są: Edward hr. Mycielski właściciel zakładów przemysłowych, inżynier Karol Rudolski, właściciel fabryki pomp i armatur, dr. Leopold Bleier dyrektor fabryki nafty, wszyscy w Trzebini zamieszkali.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 marca 1912.

L. cz. C. I. 66/12 (2) (3558 1—3)

Przeciw Janowi Górskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Jana Sośnickiego pozew o zapłacenie 485 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 marca 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. dr. Ehrlicha adw. w Skałacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 15 marca 1912.

L. cz. C. II. 118/12 (1) (3531)

Edykt.

Przeciw Pawłowi Fodniec, Eisigowi Beckermann i Hindzie Beckermann, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Towarzystwo bursy dla żydowskiej młodzieży gimnazyalnej w Brodach pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sum 60 rubli i 150 rubli z realności objętej wyk. hip. l. 1431 gminy Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 marca 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Schaffa adw. w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamiannją.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brody, dnia 9 marca 1912.

L. cz. C. II. 108/12 (1) (3533)

Edykt.

Przeciw Herschowi Leibowi Grünbergowi i Mirli Grünbergem, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Łukasza Olejnika i Apolonię Wąsowicz zam. Olejnik pozew o wykreślenie zastawu dla 150 złr. zpn. wraz z prawem najmu pomieszkania.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 marca 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. II., drzwi 38.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Wagnera adw. w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brody, dnia 4 marca 1912.

L. cz. E. E. 2748/11 (5) (3554)

Edykt.

Kazimierzowi Piersiakowi w sprawie egzekucyjnej Andrucha Smolucha w Potokach, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Rawie o 400 kor., ma być doręczona uchwała z dnia 21 września 1911 l. cz E. 2748/11 (1), którą dozwolono przymusową licytacyę realności lwh. 35 i 300 gm. Taniatyska.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Kazimierz Piersiak, który zastępywał niel. Julię Piersiak niel. Wasyla Mrozowskiego, przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia praw nieletnich kuratora w osobie p. dr. Wilkowskiego, adw. w Rawie.

Tenże kurator zastępywać będzie nieletnich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ich opiekun w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 28 lutego 1912.

L. cz. C. V. 141/12 (1) (3555)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Polowemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego O. V w Rohatynie przez Małankę Sanagórską z Żołczowa pozew o intabulacyę prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 marca 1912 o godz. 9 rano w tymże sądzie, b Nr 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego Wasyla Polowego ustanawia się p. dr. Samuela Schaudera adw. w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Wasyla Polowego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rohatyn, dnia 18 marca 1912.

L. cz. C. V. 73/12 (1) (3559)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Olesko, przedtem w Horbkowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Salamona Lewgoja, kupca w Sokalu, pozew o zapłacenie 816 kor. 16 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 15 kwietnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Filipowskiego w Sokalu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sokal, dnia 6 marca 1912

L. cz. C. III, 1/12 (1) (3548)

Edykt.

Przeciw Janowi Ibowicz i Janowi Stankiewiczowi synowi Jana z Dynowa, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Dynowie, pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 3 kwietnia 1912 o godz. 9 rano, sala Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Bernfelda adw. w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dynów, dnia 4 stycznia 1912.

L. cz. C. I. 45/12 (2) (3529)

Edykt.

Przeciw Hryciowi Naleśnik ze Studennego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniosła Maryanna Jurach z Studennego pozew o zniesienie współwłasności, na który wyznaczono rozprawę na dzień 12 kwietnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. Smólskiego z Baligrodu kuratorem, który zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 11 marca 1912.

L. cz. C. III. 33/12 (1) (3552)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Bugajskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krzeszowicach przez Kaspra i Barbarę z Grzyskich Patrów obojo w Grojcu, pozew o uznanie prawa własności 2/12 części realności lwh. 51 ks gr. gm. kat. Grojec i zezwolenie na wpis hipoteczny

Celem strzeżenia praw Franciszka Bugajskiego ustanawia się p. Szymona Kadłuczka w Grojcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Bugajskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krzeszowice, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. C. II. 118/12 (1) (3549)

Przeciw Stefanowi Czyrkotowi vel Cirkotowi z Bartnego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Sofrona Bykanycza z Bartnego pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stefana Czyrkota vel Cirkota ustanawia się p. adw. dr. Sterna w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 6 marca 1912.

Wyroki prasowe.

Zl. 51 (3193)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Februar 1912, Pr. VII. 3/12, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Grobian“ von Mitte Februar 1912 wegen der Stellen von „Weil aber“ bis „beichten“ auf Seite 3, Spalte 2, von „Es fragt sich sehr“ bis „zu lassen“, ebenda, von „Freilich gegen bis „reif sind“ auf Seite 3, Spalte 3, von „Ihnen“ bis „. und“ des Gedichtes: „Wohltätigkeit“, von „Unzählig sind“ bis „dies kann, dann“ auf Seite 5, Spalte 2, von „Jeder Stand, der“ bis „Volkes verachten“ auf Seite 6, Spalte 1, nach § 302 und 303 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Februar 1912, Pr. 11/12, die Weiterverbreitung der Nummer 61 der Zeitschrift: „La Fiamma“ vom 16 Februar 1912 wegen der Stellen von „In realta“ bis „di sfida“ und von „gli animi“ bis „e sonata“ des Artikels: „Sotto l'impero della forza“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Februar 1912, Pr. I. 115/12, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Plameny“ vom 29 Februar 1912 wegen der Stellen von „Mluvi ke vsem slovanskym narodum“ bis „napadnych demonstracich“ und von „pro vsecky konciny“ bis „remesla?“ des Artikels: „Hlasatele soudu boziho pred soudem lidskym“; von „Nebot neni mozne“ bis „do mysli lidskych“ des Artikels: „Giordano Bruno“; von „Nekolik“ bis „na miste“ des Artikels: „Katecheta rodice a dite“ nach § 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Februar 1912, Pr. 7/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Straz Pojizeri“ vom 1 März 1912 wegen der Artikel: „Marte praci klerikalu“ in den Stellen von „Misionari musi“ bis „zivota“ und von „Ale jak jinak“ bis „zanechaji“; „Misionari pracuji“ von „Pratele“ bis „neverit“; „Bela pod Bezd.“ von „Prijdte vsichni“ bis „hromadne!“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 52 (3194)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 1 März 1911, Pr. XXXV. 73 12/2, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 5 der periodischen Druckschrift: „Der Freidenker“, 17. Jahrgang, vom 1 März 1912 durch das Feuilleton: „Jesus von Nazareth: Mein Leben“ in seiner Gänze (Seite 34, 35 und 36, Spalte 1 und 2, und Seite 37, Spalte 1) das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 März 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Februar 1912, Pr. IX. 42/12, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „L'Amico“ vom 25 Februar 1912 wegen des Artikels unter der Rubrik: „Corrispondenze“, der mit „Pola. — Il consiglio di Pola“ beginnt und mit „in casa altrui.“ endet nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Februar 1912, Pr. 12 12, die Weiterverbreitung der Nummer 625 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl“ vom 25 Februar 1912 wegen des Artikels: „Was Seine Heiligkeit usw“ in den Stellen von „segnete Seine Heiligkeit“ bis „aus-

zugeben" und von „Kann einer, der wie" bis „des Teufels" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Februar 1912, Pr. I. 116/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift; „Verse na odlevaky. Knihtiskarna Eduard Dobrovolny v Zizkove. Lipanska 310. Nakladem Jana Ruzicky v Zizkove, Jeseniova 924" wegen der Stellen von „34. Kdyz jsem pannam" bis „svou miru" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Februar 1912, Pr. I. 118/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Zar" vom 29 Februar 1912 wegen der Stellen von „Dal buh" bis „Co pro kneze?" des Artikels: „Neco k uvaze"; von „Je li buh nejvyse" bis „peklo na dale" des Artikels: „Jaky rozdil je mezi cehsorem a svatou inkvisici?"; von „Pisemne o nem" bis „kterym" jest klerikalismus" des Artikels: „Trochu svinstva pro katechetu vinohradskeho mestanske skoly, ktery vynadal zaku pro roznaseni „Zare" nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Februar 1912, U IV. 242/12, die Beschlagnahme der Nummer 17 der Zeitschrift: „Naše Snahy" vom 27 Februar 1912 wegen der Stellen von „Prace stavkokazu" bis „2 jetecti a Doubek", von „Zrada jateckych delniku" bis „na zasadach socialismu" und von „Stavokazove" bis „ani nevychazeji ven." des Artikels: „Velky boj delnictva reznickeho a uzenarskeho v Plzni" nach § 3 des Gesetzes vom 7 April 1870, R. G. Bl. Nr. 43, bestätigt.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Februar 1912, Pr. VI. 2/12, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Duch casu" vom 28 Februar 1912 wegen des Artikels: „Il barbieri di Priboria" in der Stelle von „My jsme ti pravi" bis „glo, gloria" nach § 122 a, b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Bezirksgericht in Cattaro hat mit dem Beschlusse vom 27 Februar 1912, U 79/12, die Bestätigung der Beschlagnahme der Einladung zu einer öffentlichen Versammlung „Gradjani" vom 22 Februar 1912, unterzeichnet „Gjuro Vukotic, Lazar Millin, Zv. Ciko" nach § 9 I, 17 I, 23 II des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 6 ex 1863, gemäß § 489 St. P. O. ausgesprochen.

Zl 53 (3195)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 März 1912, Pr. I 122/12, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Havlicek" vom 2 März 1912 wegen der Stellen von „Jaky dukaz ma" bis „vznikla sebeklamem" und von „Clovek veri v nesmrtelnost" bis „obluzujici sobectvi" des Artikels: „Cesta ku pravde. Pise Ladislav Kunte VIII" nach § 122 b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 März 1912, Pr. I. 120/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Lid" vom 1 März 1912 wegen der Stellen von „Spolecnosti teto" bis „ani diktanda" und von „Zprvu novopeceny" bis „ryze ceskych" des Artikels: „Zd. Vodak: O statu" in der Rubrik: „Poucny koutek" nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 März 1912, Pr. I. 121/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Drevodelnicke listy" vom 28 Februar 1912 wegen des Artikels: „Proti solidarite" nach § 302 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 März 1912, Pr. I. 124/12, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „XX. vek" vom 29 Februar 1912 wegen der Stelle von „Vrazdu spachali lide" bis „a jina zvirata" des Artikels: „Vypovedi znalcu v procesu Juscinskeho" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 2 März 1912, Pr. 4/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Pokrokove listy" vom 2 März 1912 wegen der Stelle von „Posledni slovo" bis „oktroyovou kasi" des Artikels: „Oktroy" nach § 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 2 März 1912, Pr. 18/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Novy postovni obzor" vom 29 Februar 1912 wegen der Stellen von „To znamena" bis „nezbyde praniceho" des Artikels: „Neni penez"; von „Pripad d. Dietluv" bis „a spiny" des Artikels: „U plaeho zlabu"; von „Cisar a" bis „poctive dluzna" des Artikels: „Proc se tam nesetri" und von „Ti vsichni" bis „konkurenci" des Artikels: „Kam to spejeme?" nach § 65 a und 491 St. G. sowie Gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 1 März 1912, Pr. VI 3/12, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Cil" vom 28 Februar 1912 wegen des Artikels: „Knezi v zivote B. Nemcove" in der Stelle von „Mimo obvykle" bis „od zpovednice" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 2 März 1912, Pr. IX. 10/12, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr" vom 1 März 1912 wegen der Stelle von „Hier werden seitens" bis „alles erlauben können" des Artikels: „Deutschnationale Demonstrationen in Troppau?" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 2 März 1912, Pr. IX. 9/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Slezsle slovo" vom 1 März 1912 wegen der Stelle von „Videnske vladni kruhy" bis „je nam posvatnou" des Artikels: „Posledni akt persekuce strany narodne socialni skoncen" nach § 300, 305 und 487 St. G. sowie gemäß Artikel IV. und V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 54 (3196)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 3 März 1912, Z. 1889/M. J., der in Belgrad erscheinenden periodischen Druckschrift: „Piemont" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 2 März 1912, Pr. X 9/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Deutscher Michel" vom 2 März 1912 wegen der Artikel: „Nord und Süd" in der Stelle von „Das ist alles ganz gut" bis „irgendwelchen Anspruch zu erheben" nach § 64, 65 a und 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Februar 1912, Pr. 10/12, die Weiterverbreitung der hieramts am 24 Februar 1911 eingelangten ausländischen Zeitschrift: „L' idea nazionale" ohne Datum und Nummer im Verlage der „Tipografia E. Armani e Stein, Rom, Via Babuine no. 17, nach § 64 und 65 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1912, Pr. I. 129/12, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Evangelicky cirkevnik" pro März 1912 wegen der Stellen von „Horejsi obrazek" bis „hrichy nejtezsi" und von „Zadny clovek" bis „pokulhava" des Artikels: „Zpovedni moralka" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1912, Pr. I. 128/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschriften: „Karikatury Aloise Tichyho. Nakladem Al. Tichyho v Zizkove. Tiskem Vondruska, Spott a spol. v Karline" Nr. 91 „Elektrikar" und Nr. 92 „Jungfr Rosa" wegen der Stellen von „Tuhle byla" bis „do toho" (Nr. 91) und „Cech. Nemce" bis „praci dal" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1912, Pr. I. 127/12, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Mlade proudy" vom 29 Februar 1912 wegen der Stellen von „Posledni antimilitarista" bis „vsady" des Artikels: „Hatina se vraci"; von „A hejtman" bis „pane hejtmane" des Gedichtes: „Takovy divy sen"; des Artikels: „Tak mizi slava sveta" nach § 63, 305, 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1912, Pr. I. 136/12, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Zajmy strojvudce" vom 1 März 1912 wegen der Stellen von „ktera poukazala" bis „Memento", von „Kdyz cestou" bis „vlady" und von „A najednou" bis „ze remesla" des Artikels: „Zlocin a podvod" nach § 65 a, 300, 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862. R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1912, Pr. I. 125/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Pravda lidu" vom 1 März 1912 wegen der Stelle von „Nasi poslanci" bis „lidu" des Artikels: „Jeste neitelske platy" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1912, Pr. I. 130/12, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Zadruha" vom 1 März 1912 wegen der Stellen von „Privitali jsme" bis „cilem" des Artikels: „Kamarad Borek na svobodu"; von „Prikladam" bis „zar" und von „Zeljabov obzvlaste" bis „az karakteristickymi" des Artikels: „Z dopisu Zeyerovych Kar. Světle"; „Z Londyna, 27/2 1912" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 4 März 1912, Pr. 6/12, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Osveta lidu" vom 29 Februar 1912 wegen der Stelle von „Zastoupeni ceske" bis „tohoto jmenovani" des Artikels: „Jmenovani novych... snemovny" nach § 63 St. G. verboten.

Zl. 55 (3197)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1 März 1912, Pr. IX. 45/12, die Weiterverbreitung der Nummer 58 der Zeitschrift: „Jutro" vom 27 Februar 1912 wegen des Artikels: „Kako podpira nasa vlada klerikalce" nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1912, Pr. 12/11, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Schönbacher Zeitung" vom 2 März 1912 wegen der Gedichte: „Ich könnte weinen, zürnen!" in der Stelle von „Und wo ihr Brüder" bis „als Opfer er dem Reich!" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1912, Pr. 11/12, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Egerländer Bezirksblatt" vom 2 März 1912 wegen der Gedichte: „Ich könnte weinen, zürnen!" in der Stelle von „Und wo ihr Brüder" bis „als Opfer er dem Reich!" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1912, Pr. IV. 2/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Ratibor" vom 2 März 1912 wegen der Stelle von „A prave ta hrozna tragedie" bis „polskeho naroda?" des Artikels: „Ve zdech klasternich" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1912, Pr. 14/12, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Aussig-Karbitzer Volkszeitung" vom 2 März 1912 wegen der Stelle von „Da liest man" bis „haben soll" des Artikels: „Eine Maßnahme" nach § 63 und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 4 März 1912, Pr. 19/12, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Nova doba" vom 1 März 1912 wegen der Stelle von „Certi vedi" bis „ale nezabrouka" des Gedichtes: „Zamilovanym bonzum" nach § 122 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 4 März 1912, Pr. 20/12, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Kralovicky obzor" vom 2 März 1912 wegen der Stelle von „Bud verite" bis „sve bricho" des Artikels: „Hyenismus" nach § 302 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. V. 17/12 (3436 1—3)

Za marnotrawcę uznano Ilka Klepacza syna Pańka w Macoszynie.

Kuratorem jego ustanowiono Pańka Klepacza w Macoszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Żółkiew, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. P. IX. 39/12 (9) (3528 1—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Romana Malewicza w Józefówce.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Jaremę w Józefówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 21 lutego 1912.

L. cz. P. 47/11 (11) (3247 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Pazię Stecko w Laszkach zawiązanych.

Kuratorem ustanowiono męża jej Andrucha Stecko w Laszkach zawiązanych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 24 stycznia 1912.

L. cz. L. V. 14/11 (4), P. V. 202/11 (1) (3145 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Grabarz w Kulparkowie.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Grabarza w Ostrowie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział V.

Lwów, dnia 24 października 1911.

L. cz. P. 226/11 (8) (3249 1—3)

Edykt.

Za głupkowatego uznano Michała Golińskiego w Podhajczykach.

Kuratorem jego ustanowiono Jakima Golińskiego w Podhajczykach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 16 listopada 1911.

L. cz. L. 29/11 (5) (3251 1—3)

Edykt.

Za głupkowatego uznano Pawła Procyszyna w Jatwięgach.

Kuratorem jego ustanowiono Tymka Procyszyna w Jatwięgach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 6 lutego 1912.

L. cz. P. 148/11 (6) (3248 1—3)

Edykt.

Za głupkowatą uznano Barbarę Choroz w Hodwiszni.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Maryniaka syna Hryńka w Hodwiszni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 25 listopada 1911.

L. cz. P. 1/12 (8) (2940 1—3)

Mikołaj Hejtota syn Piotra z Babianki uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Mikołaj Hejtota syn Jakima z Babianki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. P. 27/11 (20) (3386 1—3)

Zawieszona nad Fediem Kiermoszczukiem synem Anny z Żabiego kuratela z powodu choroby umysłowej, uchyloną została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. P. III. 158/10 (3535 1—3)

Edykt.

Kisila Karawana z Buska uznano chorym na umyśle.

Kuratorem jego ustanowiono Seliga Karawana w Busku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 28 października 1910.

L. cz. P. 18/12 (5) (2843 1—3)

Anna Wynnyk córka Dmytra z Worony, uznana umysłowo-niedołężną.

Kuratorem ustanowiony Michał Martyniuk z Worony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia, dnia 13 lutego 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 1716/11 Stow. II. 126 (3526)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa „Bank handlowy w Tarnopolu, stowarzyszenie zarejestrowanego z ograniczona poręką", po nie-

miecku: „Handelsbank in Tarnopol registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ dnia 11 grudnia 1911 uchwalono założenie filii w Kupczyńcach pod firmą: „Bank handlowy w Tarnopolu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ w Tarnopolu filia w Kupczyńcach“ po niemiecku „Handelsbank in Tarnopol registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung filiale in Kupczyńce“ i że zakład ten filialny podpisywany będzie w ten sposób, że którykolwiek z dyrektorów lub zastępca dyrektora zakładu głównego pod stampilią firmy zakładu filialnego swoje nazwisko podpisze.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 26 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 505 Rg. A. 123 (3446 2—3)

Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje.

Siedziba firmy: Mielec.

Brzmienie firmy: Izrael Hermele i Leser Salpeter.

Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż okowity i handel piwa.

Forma spółki: Jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Izrael Hermele i Leser Salpeter.

Podpis firmy: podpisują obaj spólnicy.

Dzień wpisu: 5 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 5 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 35 stow. II. 802 (3449 2—3)

Wykreślenie firmy.

Zrejestru Stow. II. 802 wykreślono:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i zaliczkowe w Tarnowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacyi, skutkiem zwinięcia interesu.

Dzień wpisu: 10 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, 10 lutego 1912.

L. cz. Firm. 74/12 Rg. C. 5 (3120 2—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Krynica zdrój.

Brzmienie firmy: Spółka handlowa „Swit“ Jan Siemieński i Spółka w Krynicy zdroju z ograniczoną odpowiedzialnością.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów mieszanych.

Forma spółki: jawna, kontrakt z daty Krynica 1 lutego 1912.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Jan Siemieński, Stanisław Kmietowicz, Antoni Kmietowicz, ks. Jan Jasiak, Franciszek Chrząszcz, dr. Franciszek Kmietowicz, Antoni Litwora, Jan Klimczak, Ferdynand Mally, Stanisław Kołodziejczyk, Ludwik Dutkiewicz i Henryk Nitribitt — wszyscy w Krynicy zdroju tylko swoim udziałem po 2000 kor., kapitał zakładowy 24 000 kor.

Czas trwania nie ograniczony, jednak spólnik może zgłosić wystąpienie na 6 miesięcy przed upływem roku kalendarzowego.

Do zastępstwa spółki na zewnątrz są uprawnieni Jan Siemieński i Jan Klimczak, którzy pod wyciśniętą stampilią firmową podpisywać się będą.

Spółka rozpoczęła czynność 1 lutego 1912.

Dzień wpisu: 8 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. Firm. 39 poj. I. 556 (3440 2—3)

Obwieszczenie.

Wykreślenie firmy.

Z rejestru I. 556 wykreślono:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Dzierżawa propinacyi miasta Tarnowa, posiadana przez masę spadkową ś. p. Eustachego ks. Sanguszkę, administrowana przez Konstancyę ks. Sanguszkową skutkiem zgaśnięcia dzierżawy.

Dzień wpisu: 10 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 10 lutego 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 3/12 (1) (3389 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku firmy pierwszej krajowej fabryki wyrobów marmurowych B. Królika we Lwowie, ul. Szwedzka l. 3, zarejestrowanej pod firmą pierwszej krajowej fabryki wyrobów marmurowych B. Królika we Lwowie, ul. Szwedzka l. 3.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego p. Józefa Dobiję we Lwowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Stanisława Szurleja we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 29 marca 1912, o godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 20 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 28 maja 1912 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30 maja 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, jako handlowy Oddział VII.

Lwów, dnia 15 marca 1912.

Konkursa.

LW. 17.725/912 (3506 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wcelu nadania dwóch zapomóg, wynoszących jednorazowo po sto dwadzieścia (120) koron, z fundacyi dla sierot po wojskowych imienia Angeliki Hoffmann de Sternhort, sieroty po c. k. majorze, ogłasza się niniejszem konkurs.

O te jednorazowe zapomogi mogą się ubiegać tylko osoby płci żeńskiej, stanu wolnego, religii rzymsko-katolickiej, niezamożne i moralnie nieposzlakowane, osierocone po obojgu rodzicach, a urodzone w Galicyi z małżeństwa osób stanu wojskowego, stopnia oficerskiego, od porucznika aż do majora włącznie.

Osoba, która otrzymała zapomogę z niniejszej fundacyi jest wykluczona od udziału w dwóch bezpośrednio potem następujących nadaniach.

Podania należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 25 kwietnia r. b. i załączyć do nich metryki śmierci obojga rodziców kandydatki, metrykę chrztu kandydatki, świadectwo moralności i świadectwo o stosunkach majątkowych kandydatki.

We Lwowie, dnia 11 marca 1912.

Spadki.

L. cz. A. 391/911 (3) (3429 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, że 25 maja 1911 umarł w Zakładzie karnym we Lwowie Józef Kosiński rodem z niewiadomej miejscowości w Gubernii Kijowskiej, pozostawiwszy w spadku 154 kor. 73 hal.

Gdy niewiadomem jest, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby sobie rościli z jakiegokolwiek tytułu prawa do tego spadku, aby w przeciągu roku donieśli tut. sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu zostanie spadek, dla którego tymczasem ustanawia się kuratorem adwokata dr. Emilewicza przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenie i im też zostanie spadek przyznany. Część zaś spadku nie przyjęta lub jeżeli się nikt do niego nie zgłosi wówczas cały spadek przyznany zostanie jako bezdziedziczny skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podgórze, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. A. 172/11 (5) (3340 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy, oddział IV. w Krakowcu, ogłasza, że dnia 2 marca 1911 w Morańcach zmarła Parańka Rak ur. Kuniec, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem dziedzicowi, mężowi swemu Dmytrowi Rak 1/5 część pgrt. lk. 986 lwh. 134 ks. grt. gm. kat. Morańce objętego darowała.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Dmytra Raka nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem drem Antonim Goldmanem, adw. kr. w Krakowcu, ustanowionym dla nieobecnego Dmytra Raka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Krakowiec, dnia 22 grudnia 1911.

Amortyzacye.

L. cz. T. 9/11 (6) (3203 3—3)

Edykt.

Tekla Hapijczuk córka Petra i Maryi urodzona w Czarnokońcach wielkich dnia 15 czerwca 1850 nr. domu 256 sąd pow. Husiatyn i tamże przynależna wydaliła się przed około 41 laty z Czarnokoniec wielkich w nieznanym kierunku i od tego czasu nie dała o sobie żadnej wiadomości.

Ponieważ wobec tego po myśli § 24 ust. cyw. zachodzi domiemanie, że Tekla Hapijczuk zmarła, przeto na wniosek Jurka Stefana, Fedia Hapijczuk i Anny Humeniuk wdraża się postępowanie celem uznania Tekli Hapijczuk córki Petra i Maryi za zmarłą a kuratorem dla niej ustanawia się adw. dr. Marienberga w Tarnopolu.

Zarazem wzywa się każdego, ktoby miał jaką wiadomość o Tekli Hapijczuk, ażeby doniósł o tem tut. Sądowi lub kuratorowi wyżej wymienionemu.

Teklę Hapijczuk wzywa się, ażeby w c. k. Sądzie obwodowym w Czortkowie osobiście się jawiła, bądź też w inny sposób dała wiadomość o sobie.

Po 1 marca 1913 na ponowny wniosek i po przesłuchaniu kuratora rozstrzygnięcie co do uznania Tekli Hapijczuk za zmarłą przez Sąd tut. nastąpi

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 22 listopada 1911.

L. cz. T. 1/12 (6) (3316 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Bernharda Goldsteina, kupca w Wiedniu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla na kwotę 1800 kor. opiewającego dnia 3 kwietnia 1912 w Drohobyczu płatnego przez Samuela Kornhabera w Drohobyczu akceptowanego, w żadne inne podpisy nie zaopatrzonego, nie zawierającego ani miejsca, ani daty wystawienia ani nazwiska remitenta.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieważny uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 27 lutego 1912.

L. cz. T. 3/12 (1) (3048 3—3)

Edykt.

Na żądanie Izraela i Ite Jakubowiczów, z Posady olchowskiej, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi zaginionego blankietu wekslowego, na 2000 kor. opiewającego, a przez wnioskodawców, jako przyjemców podpisanego, a zresztą nie wypełnionego, a więc wymogów weksla z art. 4 nie posiadającego.

Wzywa się tedy każdego, ktoby odnośny blankiet wekslowy posiadał, aby się z takowym w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu do Sądu tut. zgłosił i prawa swoje do niego wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu, odśny blankiet wekslowy, za umorzony i wszelkich skutków prawnych pozbawiony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. T. 12/11 (2) (3202 3—3)

Wskutek wniosku Maksyma Bałyka rolnika z Oryszkowiec wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie co do książeczki udziałowej Towarzystwa kredytowego „Zhoda“ w Kopeczyńcach Nr. 700 na kwotę 43 koron 80 h. opiewającej na okaziciela wystawionej.

Wzywa się tedy posiadacza powyższej książeczki by do 6 miesięcy od ogłoszenia po raz trzeci edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, wykazał swe prawa jakie mu do tej książeczki służą, gdyż w razie przeciwnym uzna się tę książeczkę za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. T. IV. 1/12 (3) (3448 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie imieniem poniżej wymienionych kościołów, probostw, kościelnego funduszu ubogich i fundacyi wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących zagubionych winkulowanych kart wkładkowych kasy oszczędności miasta Tarnowa:

1. Nr. 4598 winkulowanej dnia 19 sierpnia 1871 na rzecz kościoła łać. w Mikluszowicach, a opiewającej na kwotę 41 kor. 74 hal. w kapitale, z obliczonemi zaś po 30 czerwca 1911 odsetkami na kwotę 375 kor. 68 hal.

2. Nr. 15.467 winkulowanej na rzecz łać. probostwa w Limanowej, dnia 24 stycznia 1879 a opiewającej na pierwotnie złożoną kwotę 18 kor. 14 hal. w kapitale, z obliczonemi zaś po 30 czerwca 1911 odsetkami na kwotę 71 kor.

3. Nr. 48.095 winkulowanej, dnia 19 czerwca 1891 na rzecz łać. probostwa w Rzochowie, a opiewającej na pierwotnie złożoną kwotę 77 kor. 08 hal. w kapitale, z obliczonemi zaś po 30 czerwca 1911 odsetkami na kwotę 106 kor. 73 hal.

4. Nr. 48.131 winkulowanej dnia 24 czerwca 1891 na rzecz rzym. kat. kościoła parafialnego w Chorzelowie, a opiewającej na pierwotnie złożoną kwotę 18 kor. 18 hal. w kapitale, z obliczonemi zaś po 30 czerwca 1911, odsetkami na kwotę 39 kor. 92 hal.

5. Nr. 51.533 winkulowanej dnia 4 listopada 1892 na rzecz funduszu ubogich w Słopnicach szlacheckich, a opiewającej na pierwotnie złożoną kwotę 5 kor. 26 hal. w kapitale, z obliczonemi zaś po 30 czerwca 1911 odsetkami na kwotę 10 kor. 17 hal.

6. Nr. 54.894 winkulowanej dnia 14 listopada 1893 na rzecz łać. probostwa w Łubzinie, a opiewającej na pierwotnie złożoną kwotę 64 kor. 20 hal.

7. Nr. 57.153 winkulowanej dnia 19 kwietnia 1894 na rzecz Fundacyi mszalnej Agaty Mazur, przy kościele w Zawadzie, a opiewającej na pierwotnie złożoną kwotę 1 kor. 12 hal. w kapitale, z obliczonemi zaś po 30 czerwca 1911 odsetkami na kwotę 1 kor. 53 hal.

8. Nr. 73.625 winkulowanej dnia 7 marca 1900 na rzecz Fundacyi mszalnej ś. p. Jana Homy, przy kościele w Muszynie, a opiewającej na pierwotnie złożoną kwotę 1 kor. 34 hal. w kapitale, z obliczonemi zaś po 30 czerwca 1911 odsetkami na kwotę 1 kor. 74 hal.

Zarazem nadmienia się, że według wyjaśnienia Kasy oszczędności miasta Tarnowa z dnia 12 lutego 1912 l. 1217 opiewają książeczki:

Nr. 4598 wedle stanu z dnia 1 stycznia 1912 na 384 kor. 11 hal.

Nr. 15.467 wedle stanu z dnia 1 stycznia 1912 na 72 kor. 59 hal.

Nr. 48.095 wedle stanu z dnia 1 stycznia 1912 na 109 kor. 11 hal.

Nr. 48 131 wedle stanu z dnia 1 stycznia 1912 na 40 kor. 79 hal.

Nr. 51 533 wedle stanu z dnia 1 stycznia 1911 na 10 kor. 39 hal.

Nr 54.894 wedle stanu z dnia 1 stycznia 1912 na 65 kor. 64 kor.

Nr. 57.153 wedle stanu z dnia 1 stycznia 1912 na 1 kor. 55 hal.

Nr. 73.625 wedle stanu z dnia 1 stycznia 1912 na 1 kor. 76 hal.

Posiadacza względnie posiadaczy powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosili się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. T. 4/12 (1) (3050 3—3)

Edykt.

Na żądanie Izraela Weissa, prywatnego w Sanoku, wdraża się postępowanie w celu amortyzacyi zaginionej mu rzekomo książeczki Towarzystwa bankowego dla handlu i przemysłu w Sanoku, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, na kwotę 433 kor. 80 hal. i na imię Izraela Weissa Nr. 594 opiewającej.

Wzywa się tedy każdego, ktoby odnośną książeczkę posiadał, aby się z takową w przeciągu jednego roku, sześć tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosił i prawa swoje do niej wykazał, ile że po bezskutecznym upływie tego

terminu, książeczka odnośna za umorzoną i wszelkich skutków prawnych pozbawioną — uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.
Sanok, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. T. IV. 3/12 (4) (3088 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Wiktoryi Jabłonek wdraża się postępowanie celem amortyzacyi przez wnioskodawcę rzekomo zagubionej książeczki powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach Nr. 21.063 opiewającej na 48 kor. 80 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 6 tygodni, w przeciwnym bowiem razie za niei tnie jące uznane będą

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 14 lutego 1912.

L. cz. T. 19/12 (2) (3393 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Gabryela Ostrowskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej wnioskodawcy rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej gal. Kasy Oszczędności Nr. 45.601 na nazwisko „Gabryel Ostrowski“ wystawionej i na kwotę 400 kor., obecnie z dnia 1 stycznia 1912 na kwotę 467 kor. 36 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. T. 2/12 (1) (3311 3—3)

Edykt.

Na wniosek p. Stefana Błaszczaka solicytatora adwokackiego w Borszczowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem weksla opiewającego na kwotę 2120 kor. płatnego dnia 10 czerwca 1912 w Chodorowie, a akceptowanego przez Jana Blusowicza c. k. listonosza w Chodorowie.

Weksel ten skradziony został z ubrania Stefana Błaszczaka w Chodorowie.

Posiadacza weksla tego wzywa się, by w przeciągu dni 45 licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył weksel ten tutejszemu sądowi, ile że w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu weksel ten za umorzony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. Nc. XVI. 856/11 (3) (3362 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego

Na wniosek firmy prot. Spółka akordowa Z. Russocki & M. Sroczyński w Borysławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych przekazów magazynowych wystawionych przez Galic. Towarzystwo magazynowe dla produktów naftowych we Lwowie na rachunek kopalni „Nowina“ w Tustanowicach.

1. Na imię Toni Kammermann na 14 250 kg. ropy borysławskiej z walutą 30 stycznia 1911 z obciążeniem 40 kor. 5 h.

2. Na imię p. Klary Kammerman przekaz Nr. 2395 na 14 250 kg. ropy borysławskiej z walutą 30 stycznia 1911 za pobraniem 40 kor. 5 h.

Posiadacza powyższych przekazów magazynowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 5 lutego 1912.

Doniesienia prywatne.

Dlaczego
każdy powinien nabyć
„BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w **Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie,** ul. Karola Ludwika 5 albo w Pasażu Hausmana. Oto nietylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży **cegiełkę** na nasze **krajowe „Muzeum handlowe“,** którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przyśle 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

DO LWOWA

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. przych.	
12·05	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	7·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·33	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8 15	z Jaworowa.
9·00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	10·04	ze Stojanowa.
—	10·15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Boryslawia.
—	4·30	z Jaworowa.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·52	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·26	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	6·30	ze Stojanowa.
—	6·45	ze Stryja.
—	7·15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.
—	8·00	z Sokala.
8·25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·34	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmesö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	z Krasnego.
—	10·19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·20	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

ZE LWOWA

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. odch.	
12·35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berthomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	6·10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·35	do Sambora, Sianek, Csap.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa.
—	8·20	do Jaworowa.
8·22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·15	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·37	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina Radowiec, Suczawy.
—	10·02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
2·18	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·20	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza. Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·28	do Sokala.
2·30	—	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.
—	2·35	do Krasnego.
2·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	3·50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5·20	do Stojanowa.
—	5·46	do Mszany.
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·05	do Krakowa.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·49	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10·48	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	11·10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego.
—	11·13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymalowa.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

—	7·01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	z Winnik.
—	9·42	ze Stojanowa.
—	10·54	z Podhajec.
—	11·35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
1·55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·11	ze Stojanowa.
—	6·24	z Winnik.
—	9·52	z Krasnego.
—	9·57	z Podhajec.
—	10·13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	12·00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

—	6·12	do Podhajec.
—	6·30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·12	do Stojanowa.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	do Winnik.
2·33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	do Krasnego.
—	5·38	do Stojanowa.
—	6·30	do Podhajec.
—	9·09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.
—	11·33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor. Hasiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·06	z Winnik.
—	9·36	z Podhajec.
—	11·43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·51	do Podhajec.
—	10·59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

z Brzuchowic: codziennie: 7·00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8·32 rano, 11·05 przed południem, 5·18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9·35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3·48 po południu; od 10 maja do 30 września 7·45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1·46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3·48 po południu.

z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1·11. po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10·00 wieczór.

z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12·45 w nocy.

z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12·16 w nocy.

Z dworca głównego:

do Brzuchowic: codziennie! 6·06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7·22 rano, 10·05 przed południem, 6·31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8·20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2·50 po południu; od 10 maja do 30 września 4·18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12·30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2·50 po południu.

do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10·25 przed południem, 3·05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1·35 po południu.

do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

XIV. ROK WYDAWNICTWA

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

„Nowości Muzyczne“

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

Nowości Muzyczne poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.

Nowości Muzyczne drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodye ludowe i tańce.

Nowości Muzyczne zaznajamiają z celniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.

Nowości Muzyczne przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.

Nowości Muzyczne zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.

Nowości Muzyczne ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzykalnej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.

Nowości Muzyczne w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego

Nowości Muzyczne są jedynem najtańszem wydawnictwem nutowem.

Nowości Muzyczne w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie **16** koron. — Półrocznie **8** koron. — Kwartalnie **4** korony

Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C.“ najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 80 hal.

Agencya i ekspedycya dla Galicyi: we Lwowie, Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyj rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: **„PRZEMIANY“.** Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości“ — 1912.

(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści **12 tomów ilustrowanych** poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany. Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr.“ **tylko** kor. 10·—, w oprawie kor. 16·—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni“; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk“; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna“; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy“. — — — — — — —

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:			W GALICYI z przesyłką pocztową:		
kwartalnie	6·80 kor.,	z oprawą książek 8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.,	z oprawą książek 8·70 kor.
półrocznie	13.60 kor.,	„ „ 16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.,	„ „ 17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.,	„ „ 33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.,	„ „ 34·80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

Fryzyerka

MARYA LECHOWA

poleca P. T. Paniom swe usługi

ulica Łyczakowska l. 64.

Obraz JANA MATEJKI

„BITWA POD GRUNWALDEM“

Z okazyi pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcyę kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki **„Bitwa pod Grunwaldem“.**

Reprodukcya — wielkości 1 metr 6 ctm na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcyi, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15·—.

Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40·—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę

Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9.

nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcyi. Wszelkie więc wydawnictwa jakieby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.
Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACYA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.
Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24·—	Rb. 12·—	Marek 24·—	Frk. 24·—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12·—	„ 6·—	„ 12·—	„ 12·—	„ 6
Kwartalnie	„ 6·—	„ 3·—	„ 6·—	„ 6·—	„ 3
Zeszyt pojedynczy .	„ 1·20	„ 0·60 kop.	„ 1·20	„ 1·20	„ ½

Rozsyłka wód z c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe

ze zdrojów:

Burkutu **Krynicy** **Rymanowa**
Iwonicza **Morszyna** **Szczawnicy**
Krościenka **Rabki** **Wysowej**
Żegiestowa

zastępują wszystkie wody obce.

Do nabycia po cenach najtańszych w każdej ilości

w Składnicy wód Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk we Lwowie, ul. Romanowicza 9, parter, tel. 895.

Główne zastępstwo sprzedaży wód Szczawnicy.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

100—200 koron za wyrobienie posady. Piśmiennie: Agencya Sokołowskiego. Hanunond'owi.

Ogłoszenie.

Ortsgruppe Hanunin »Bund der christlichen Deutschen in Galizien« zawiązana reskryptem Namiestnictwa 13 sierpnia 1909 XIII. 1056 dla braku członków rozwiązaną została.
Majątek nie pozostał.

Jan Schöpp
Prezes.

Kto chce kupić lub **sprzedać majątek** ziemski, **folwark,** większą **realność** raczy zgłosić: **Koncesyonowane biuro** pośrednictwa w kupnie i sprzedaży nieruchomości **w Stryju, Zamknięta 3.** Transakcye **uczciwe, bez wyzysku.** Wpisowe żadne.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

STYLOWE

w najnowszych fasonach

salony, sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, materace, portyery, chodniki, firanki, materye meblowe, dywany i t. d. poleca najtaniej tak za gotówkę jak i na spłaty

Magazyn mebli

Kazimierza Toczyskiego

Lwów, ul. Sykstuska 19.

Własna pracownia stolarska i tapicerska.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Marya Białecka

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny. KALECZA 6. I. p.

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1911.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.
Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.
Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznemi. Kor. 6.—.
Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.
Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.
Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.80.
Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.
Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.
Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

„KSIĄŻNICA“

Biuro St. Sokołowskiego

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9

wysyła

22 wyborowych broszur „Książnicy“

po wyjątkowo zniżonej cenie

K. 6·—, opłatnie K. 6·30.

Tytuły broszur „Książnicy“

1. **M. Gawalewicz** „Dwie baśnie“.
2. **Pisarze rossyjscy** „Godziny więzienia“.
3. **J. Lemański** „Nowenna“.
4. **W. Gomulicki** „Zakazana“.
5. **A. N. Nowaczyński** „Staroście ukarany“.
6. **W. Grubiński** „Uczta Baltazara“.
7. **W. Kuszell** „Kapitał i ziemia“.
8. **P. Dahlke** „Opowiadania Buddyjskie“.
9. **A. Niemojewski** „Epoka eunuchów“.
10. **K. Tetmajer** „Na Skalnem podhalu“.
11. **Historya Rewolucyi polskiej Tom I.**
12. **Historya Rewolucyi polskiej Tom II.**
13. **W. Winawer** „Notatnik Szymona de Geldern“
14. **Z. Sawienkowowa** „Lata krzywdy“.
15. **E. T. A. Hoffmann** „Złoty garnek“.
16. **A. Langie** „Zbrodnia“.
17. **W. Rapacki (syn)** „Humoreski“.
18. **W. Szukiewicz** „Odrodzenie etyczne“.
19. **A. Uryasz** „Fragmenty“.
20. **E. Słoński** „Przebudzenie“.
21. **Z. Różycki** „Serdeczna skarga“.
22. **Juliusz Słowacki** „Kordyan“.

Do wydzierżawienia

od 24 czerwca 1913 następujące folwarki, należące do dóbr fundacyjnych Zakładu narodowego im. Ossolińskich w powiecie mieleckim.

a) **Folwark Zgórsko** o powieezchni 779 morgów, z czego wypada $4^3/_4$ morga na ogrody i podbudowle, $701^1/_4$ na role, $38^1/_2$ na łąki, 29 na pastwiska, reszta różne;

b) **Folwark Giełda** o powierzchni 570 morgów, w czem około 4 morgi ogrodów i podbudowle, $449^1/_2$ roli, $87^1/_4$ łąk, 28 pastwisk, reszta różne;

c) **Folwark Partynia** o powierzchni $431^1/_2$ morgów, z czego wypada 4 morgi na ogrody i podbudowle, $358^1/_2$ na role, $52^1/_4$ na łąki $15^1/_2$ na pastwiska.

Ofertę, na każdą z tych dzierżaw odrębnie, zaopatrzoną we wadyum, wynoszące przynajmniej 10% ofiarowanego czynszu, wnosić należy do dnia **25 maja 1912 na ręce J. W. P. Jana hr. Tarnowskiego w Chorzelowie.**

Folwarki oglądać można każdego czasu za zgłoszeniem się do W-go Józefa Rydla we Woli mieleckiej p. Mielec, gdzie też przeglądnąć można projekty kontraktów dzierżawy.

Projekty kontraktów dzierżawy i wyjaśnienia mieć można także w biurze adw. dr. Bilika we Lwowie, ul Kraszewskiego l. 21.

K. k. Nordbahn-Direktion.

Zl. 19.402/IV. 12 (3562)

Lieferungsausschreibung.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion gelangt die Lieferung der nachstehend angeführten maschinellen Einrichtungen für die Haupt- und Betriebswerkstätten zur Vergebung und zwar:

1 Langlochbohrmaschine für Eisen,
1 Shapingmaschine,
3 Egalisierdrehbänke,
3 Schnellbohrmaschinen,
2 elektr. Handbohrmaschinen samt Speiseleitung,
1 Magnet- Sortiermaschine,
1 Satz Schablonen Supporte,
2 Stauch- und Schweissmaschinen,
2 Werzeugsschleifmaschinen,
1 Kugel Support,
1 Rund Support,
6 Garnituren rollende Lokomotivunterlagen,
12 transp. Lokomotivwagen,
3 transp elektr. Bohr- und Gewindeschneidmaschinen,
1 Pressluft- Stehbolzenhammer nebst Gegenhalter,
1 Pressluft- Eckenbohrmaschine nebst Siederohrwalzen,
1 Waggonräderdrehbank,
1 Loch und Scheermaschine,
2 Handhebelblechscheeren,
1 Achsstummelregulierbank,
1 Flächenschleifmaschine,
1 Dampfhammer,
1 Sicken- Bördel- und Drahteinlagemaschine,
1 Rundmaschine,
1 elektr. Lochstanze,
2 Schmirgelschleifmaschinen,
1 Elektroventilator,
1 Ventilator für Transmicsionsbetrieb und
1 Hand-Luftpumpe für Vacuumbremsen.

Die Vergebung erfolgt auf Grund der seitens des Anbotstellers in dem Anbotformulare einzusetzenden Pauschalpreise sowie der bei der k. k. Staatseisenbahnverwaltung geltenden Lieferungsbedingnisse. Die Anbotformulare können im Bureau IV/3 der k. k. Nordbahndirektion in Wien II./2 Nordbahnstrasse Nr. 50 behoben oder von dort gegen Voreinsendung des Porto von 20 Hellern bezogen werden. Alle Angaben sowie etwaige Aenderungen oder Ergänzungen der Beschreibungen sind im Anbotformulare mit roter Tinte einzutragen

Dem Anbotsteller steht es frei, auch nur auf einzelne der ausgeschriebenen Gegenstände zu offerieren; anderseits behält sich die k. k. Nordbahndirektion vor, nach ihrem freiem Ermessen dem Anbotsteller beliebige Teillieferungen zu übertragen oder auch von der Lieferungsübertragung ganz abzusehen.

Die Preise sind franko Waggon einer Station der k. k. Staatsbahnen und einschliesslich der Verpackungs- und sonstigen Spesen zu stellen.

Der Liefertermin ist möglichst kurz zu bemessen.

Der Anbotsteller bleibt mit seinem Angebote 6 Monate vom Schlusstermine der Einreichung an gerechnet im Worte.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen.

Die vorschriftsmässig gestempelten, mit den Bestimmungen des Art. 3 der besonderen Bedingnisse für die Lieferung von maschinellen Werkstätteneinrichtungen enstprechenden Zeichnungen sowie mit den Originalofferten für die elektrische Ausrüstung belegten Angebote sind mit der Aufschrift: „Angebot für die Lieferung maschineller Werkstätteneinrichtungen“ bis längstens 12 April 1912, 12 Uhr mittags im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion einzubringen.

Jeder Anbotsteller hat das Recht, der am 13 April 1912 um 10 Uhr vormittags stattfindenden kommissionellen Anboteröffnung beizuwohnen.

Angebote, welche den Bestimmungen der Ausschreibung oder des Anbotformulares nicht entsprechen oder nach Ablauf des festgesetzten Einreichungstermines eintreffen bleiben unberücksichtigt.

Wien, im März 1912.

K. k. Nordbahndirektion.

Ogłoszenie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

zarejestrowanej Kasy zapomogowej „Bractwo rungurskie“ w Słobodzie rungurskiej odbędzie się dnia 25 marca 1912 o godzinie 2 po południu w domu Braci Friedmanów.

Przedmiotem obrad będzie:

1. Zamknięcie rachunków za rok 1911.
2. Udzielenie zarządowi absolutoryum.

Przewodniczący:
Fryderyk Rettig.

HANDEL ZAŁOŻONY W R. 1789.

ANNA SZYDŁOWSKA

przedtem FRYDEBYK SCHUBUTH i Ska

we Lwowie, Rynek l. 45

poleca

Bardzo aromatyczne **HERBATY** **w smaku znakomite**

CONCO Nr. I. ½ kg. kor. 3·80
SOUCHONG Nr. II. ½ kg. kor. 4·60
ZBIÓR MAJOWY ½ kg. kor. 6·—
KAYSOV CESAR ½ kg. kor. 8·—

Znakomite okruchy z herbat ½ kg. kor. 3·60 i 4·60.

KAWY SUROWE

GUATEMALA Nr. 5 ½ kg. kor. 1·65
CEYLON Nr. 4 ½ kg. kor. 2·00
CEYLON Nr. 3 ½ kg. kor. 2·08
CEYLON Nr. 2 ½ kg. kor. 2·16
CEYLON Nr. 1 ½ kg. kor. 2·24

ZŁOTA JAWA, MOCCA perłówka ½ kg. kor. 2·16.

Kawa codziennie świeżo palona ½ kg. kor. 2·— i 2·40.

Rumy bremskie, Koniak franc. i węg. Czekolada, Kakao i Oliwa nicejska. Miód lipowiec słoik 90 hal. i 1·60 kor. Przy pakietach pocztą opakowania nie zalicza.

Telefon 452. **Telefon 452.**

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających na święta.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, Pasaż Hausmanna 9.

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOLOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527